Nr. 166. Sobota, 24 Lipca 1897. Rok 87.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dnia 22 lipca 1897 wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu, LXVII i LXVIII zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt LXVII zawiera:

Nr. 169. Rozporządzenie cesarskie z dnia 15 lipca b. r., w sprawie otwarcia kredytów dodatkowych do preliminarza państwowego i do preliminarza inwestycyjnego na rok 1897.

Zeszyt LXVIII zawiera:

Nr. 170. Rozporządzenie Ministra sprawiedliwości z dnia 18 lipca b. r., w sprawie personalu kancelaryj sądowych (Rozporządzenie o personalu kancelaryjnym).

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 23 lipca.*

Powodem, dla którego rząd włoski zdecydował się tak szybko zakończyć sesyę letnią parlamentu rzymskiego, był — brak kompletu w Izbie posłów. Upał jest niezawodnie rzeczą nieprzyjemną, — we Włoszech daje się on więcej we znaki, niż w wysuniętych bardziej na północ krajach Europy, — być może nawet, iż pod kopułą pałacu na Monte Cittorio jest goręcej, niż na otwartych polach słonecznej Kampanii rzymskiej; w każdym jednak razie dość smutno, iż ojcowie narodu włoskiego nie umieli się zdobyć na więcej zaparcia siebie dla dobra tych, którzy wysłali ich do parlamentu. Łatwo też zrozumieć uczucia dziennika rzymskiego, który o tej gremialnej dezercyi z posiedzeń parlamentu mówi tonem, jakim przywykliśmy mówić o zbiegostwie ze szeregów wojskowych. Poczucie obowiązku powinno być równe u wszystkich, a rzecz to niezawodnie smutna i przykra, gdy najważniejsze etaty i sprawy dyskutowano w Izbie rzymskiej w komplecie.... dwudziestu lub dwudziestu pięciu posłów, gdy około tuzina ważnych ustaw i przedłożeń przyjęto na przedostatniem posiedzeniu zgoła bez dyskusyi, — tak, jak gdyby w tej Izbie wszyscy byli jednych zapatrywań, a to, co zaproponowano, zgoła nie wymagało poprawy. Mimowoli nasuwa się myśl, że tu już nie gorąco jest winowajcą, lecz system.

Gabinet margrabiego Rudiniego wyszedł wprawdzie zwycięsko z tej sesyi, lecz zapowiadanych reform nie powiodło mu się przeprowadzić. Reformy administracyi nie rozpoczęto nawet; — zamierzonej reformy w duchu zaprowadzenia systemu pluralnego głosowania przy wyborach do reprezentacyj prowincyonalnych i gminnych, zaniechał Rudini ze względu na nieprzychylne usposobienie, jakie co do tej reformy panowało w Izbie; reforma podatków pośrednich upadła, ponieważ koła przemysłowe i handlowe uznały, że reforma taka byłaby tylko nowym ciężarem podatkowym i t. d. Pozytywnym rezultatem jest jedynie reforma wojskowa, z której oficerowie włoscy nie bardzo są zadowoleni, oraz pewne ulepszenia dla Sycylii i Sardynii, które jednak zdaniem znawców mają być niewystarczające. Z innych ustaw, jakie uchwalono, mają znaczniejszą doniosłość ogólną tylko n. p. taka ustawa o reformie służby bezpieczeństwa w stolicy, — pozostałe zaś posiadają znaczenie wyłącznie prawie tylko fiskalne. To też prasa włoska niezbyt zadowolona jest z ubiegłej sesyi, a rząd znowu niekontent, iż w pełnej Izbie, z powodu groźby opozycyi, że chwyci się obstrukcyi, nie mógł przeprowadzić unieważnienia wyboru Amilkara Ciprianiego z Forli. Obecnie nastała przerwa letnia, a w listopadzie Izba zabierze się na nowo do roboty. Wśród jakich stosunków, tego nikt nawet we Włoszech prorokować nie chce. — Rezultatem jednak tegorocznej ospałości parlamentu włoskiego w miesiącach letnich będzie prawdopodobnie, iż początek roku administracyjnego we Włoszech przesunięty zostanie z pierwszego lipca na pierwszy kwietnia, aby nie było potrzeba Izby tak długo przetrzymywać.

Już teraz, w czasie feryj, stary Crispi, któremu grozi proces karny o nadużycia w banku bolońskim, wygłosił uroczystą mowę przy odsłonięciu pomnika na polu bitwy pod Milazzo (20 lipca 1860). Z mowy jego, poświęconej więcej dzisiejszym stosunkom politycznym we Włoszech niż czasom, w których stoczono ową bitwę, zaznaczyć warto, że choć usiłował bronić się przed zarzutami przeciwników, przyznał jednak sam, że Włochy go nie potrzebują, aby być wielkiemi. Starał się on także bronić swej polityki afrykańskiej, mimo jednak oklasków, jakimi mowę jego przyjęto, rzecz wątpliwa, czy opinia publiczna przyzna słuszność wywodom jego.

## Położenie parlamentarne w Węgrzech.

Kampania obstrukcyjna, która zdawała się na chwilę łagodnieć, weszła znowu w dawne ostre stadyum. Nadzieja, że powiedzie się na zwołanej *ad hoc* konferencyi, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich stronnictw Izby deputowanych z wyjątkiem frakcyi ludowej, osiągnąć kompromis, zawiodła niestety.

Członkowie konferencyi rozeszli się wśród ogólnego rozdrażnienia w tem przeświadczeniu, że nie ma widoków, aby powiodło się w drodze pokojowej załatwić istniejące przesilenie. Wszyscy to czują, że o kompromisie nie ma już mowy. Stronnictwa przygotowują się do długiej i zaciętej walki. Opozycya postanowiła przewlekać całymi tygodniami dyskusyę nad wnioskiem prezesa ministrów o przedłużenie posiedzeń o godzinę. Rząd jednak przedłoży prawdopodobnie wniosek co do nieustających posiedzeń i co do wprowadzenia klotury.

Regulamin bowiem Sejmu węgierskiego nie zawiera żadnego przepisu co do zamknięcia obrad, czyli tak zwanej „kloture“. Według zwyczaju, rozprawy kończą się dopiero gdy wszyscy zapisani do głosu mowcy przemówili; nadto wnioskodawca nie dość, że na wstępie rozpraw uzasadnia swój wniosek, otrzymuje jeszcze z urzędu głos przy końcu rozpraw. Zwyczaj taki otwiera obstrukcyi parlamentarnej aż nadto szerokie pole. W tym względzie reforma regulaminu jest konieczną. Trudność wielka jest w tem, iż według paragrafu 268 regulaminu, zmiana regulaminu nastąpić może tylko przy końcu sesyi, po załatwieniu wszystkich wniesionych projektów. Aby więc przeprowadzić reformę regulaminu, rząd musiałby w pierwszym rzędzie cofnąć wszystkie projekty, które wniósł w bieżącej sesyi, a przeprowadziwszy reformę, zamknąć sesyę i natychmiast otworzyć nową, co wymaga nowego wyboru prezydyum i wszystkich komisyj.

Zrazu obstrukcya zmierzała na pozór jedynie do przeszkodzenia uchwaleniu §. 16 ustawy karnej. Potem zwróciła się przeciwko ustawie o podatku od cukru. Teraz już wyraźnie zmierza do obalenia gabinetu, a na tym punkcie porozumiały się wszystkie trzy frakcye opozycyjne. Obrady konferencyi trwały kilka godzin, poczem odbyły stronnictwa opozycyjne oddzielne posiedzenia, na których uchwalono prowadzić dalej walkę przeciw rządowi.

Przed konferencyą odbyło się posiedzenie Izby dep., której przebieg był następujący:

Dep. Franciszek Kossuth uderzył jak najsilniej na rząd, oskarżając go o gwałt i nieprawne postępowanie. Postępowanie prezesa gabinetu Banffy'ego określił mowca krótko:

## LISTY PARYSKIE.

W lipcu.

(Pochód „wściekłej krowy“. — Muza Montmartre'u. — „Vachalcade“ a cyklon. — Senator Bérenger redivivus. — Pozy plastyczne ks. Chimay. — Śluby w świecie artystycznym. — Puvis de Chavánnes. — Yvelte Guilbert. — Tryumf Eleonory Duzy a niepowodzenie d'Annunzia. — Bankructwo symbolistów. — Manifest Lugné-Poëgo. — Uwiąd schyłkowy dramatu francuskiego. — Meilhac).

Podczas gdy w Londynie świat podziwiał jeden z najokazalszych pochodów, jakie historya pamięta, Paryżanie poprzestać musieli na „Vachalkadzie“. Tam uroczystości narodowe na cześć dostojnej królowej, tu punktem ośrodkowym — „wściekła krowa“. Miałżeby to być symbol rzeczypospolitej francuskiej? Jednak w tym roku *la vache enragée* nawet republikanom Montmartre'u nie wydawała się dosyć ponętną; *on n'est pas des boeufs!* mówią na Montmartrze. Postanowiono tedy upiększyć ten karnawał letni nowem widowiskiem, „uwieńczeniem muzy Montmartre'u.“

Artyści Montmartre'u, Willette, Roedel, Lambert, Charpentier, uczynili wszystko, by jako tako zastąpić Paryżanom pochód kolonij angielskich. Wszystkie prowincye ducha artystycznego lub przynajmniej ducha Montmartre'u były reprezentowane w pochodzie wściekłej krowy.

Na rydwanach, ułożonych przez Willette'a, w „Cour des Miracles“ i „Paris la Nuit“, dominowała ulubiona postać tego artysty, Pierrot. Na rydwanie Imaginacyi widziano ubogiego malarza wśród rupieci nędznej pracowni; za nim zaś, w obłokach różowych, postacie jego wyobraźni, pary miłosne w kostyumach rokokowych i boginie Olimpu, pijące szampana. Rydwan „Chimery“ przypominał obraz Rochegrosse'a, wystawiony w salonie paryskim przed dwoma laty. Niewiasta, stojąca na wzgórzu, trzymała w ręku wieniec, godło szczęścia, zaszczytów, bogactwa; tłumy mężczyzn i kobiet cisnęły się ku niej, na to tylko, by wpaść w kły olbrzymiej Chimery, umieszczonej w głębi. Uwagę zwracał na siebie rydwan „A la patrie libre“, gdzie obok Chlodwiga, Karola W., Turenne'a, marszałka Hoche, ks. Condé'go i świeższej jeszcze daty bohaterów francuskich, widziano patronkę Paryża, św. Genowefę i Joannę d'Arc. Były to dwie modelki, które dla typowego ich wyglądu i w życiu zwią „Genowefą“ i „Joanną d'Arc“. Stylową była „Świątynia złotego cielca“, a pięknym obrazem rodzajowym rydwan „Muzy Montmartre'u“. Było to poddasze, ozdobione bluszczem i kwiatami; z okienka wyglądała paryska „ouvrière“, pierwszy ideał młodego artysty francuskiego. Jedyny to rydwan, który miał charakter przyzwoity; „muza“, panna Małgorzata Stumpp. ubrana była skromnie i gustownie. O toalecie innych figurantek pisać nie można. z tej prostej przyczyny, że jej nie miały....

Nie dziw tedy, że dyrekcya opery, która zrazu pozwoliła była 20 tancerkom z panną Cléo de Merode na czele uczestniczyć w pochodzie tym, w ostatniej chwili cofnęła swe pozwolenie. Nie ze względu na przyzwoitość — o nie! wszak jesteśmy w Babylonie, lecz ze względu na niepewną pogodę. Nie chciała ona pensyonarek swych narazić na kaprysy powietrza; wszechstronna dekoltacya, wymagana przez aranżerów pochodu, srogo by się mogła zemścić. Wszak to w przed dzień niemal pochodu „wściekłej krowy“ nawiedził był przedmieścia paryskie ów cyklon, który budy jarmarczne, menażerye, karusele i t. d., słowem całą „foire“ zmiótł niby domki karciane.

Było to powtórzeniem katastrofy z ul. Jean Goujon dla ubogich. Na szczęście, więcej tu było rysów komicznych niż tragicznych. Wyobrazić sobie tę trąbę powietrzną, w której tańczą kankana, pierroci i żyrafy, olbrzymy i karły, ludożercy i baletnice, drewniane konie i ludzie kauczukowi! Najgorzej powiodło się koniom z karuselu; cyklon rzucił je na dach kamienicy trzypiątrowej. Najmniej uszkodzonym był olbrzym, młodzieniec mający 2 m. 29 cm. wysokości. Czuł on się tak dobrze, że nie odroczył nawet wesela swego, które odbyło się w dzień po cyklonie.

Jakie szczęście dla „Vachalkady“, że cyklon nie zerwał się właśnie w dzień pochodu! Nie wszyscy stoją na tak pewnych nogach, jak olbrzym z Asnières. Pomyślmy n. p. o baletnicach, które pożyczyć miała opera! Coby się było stało z temi istotami wietrznemi, wiszącemi i tak między niebem i ziemią? Większość z nich byłaby się zapewne schroniła na rydwan złotego cielca, który się zwykle niemi opiekuje. Najlżejszą zaś, ową boską Cleo, utkaną z woni róż i ambry, cyklon byłby może zawiał aż do Belgii, gdzie pewien znany jej wielbiciel, byłby ją niezawodnie skonfiskował jako res nullius. Samą wściekłą krowę byłoby może poniosło aż do Petersburga.

Tego dobroczynnego skutku Vachalkada nie miała; ale miała zato inny, równie niespodziany. Rzecz dziwna. U Greków, po wstrząsających tragedyach, po widowisku zbrodni i surowej jej kary, następowały wesołe tańce satyrów. Francuzi urządzają rzecz odwrotnie: najpierw igrzyska satyrów, następnie surowe, karzące fatum: senator Bérenger. Najpierw Vachalkada, następnie interpelacya. System, którego używa godny senator, jest w samej rzeczy oryginalnym. Podobnie, jak to uczynił w sprawie słynnego balu Quat-z Arts, tak i odprawienia Vachalkady, bynajmniej nie utrudniał; owszem, sam z okna przypatrywał się temu pochodowi satyrów i bachantek, ale na to tylko, by potem w zdradziecki sposób schwytać za rogi wściekłą krowę i zawieść ją przed parlament.

Nie można zaprzeczyć, że „La Liberté voilée“ i „La verité voilée“ nie zasługiwały na imiona swe, gdyż żadnych obsłonek nie nosiły; że „Imaginacya“ wyobraźni widzów żadnego już nie pozostawiała pola, że wreszcie „św. Genowefa“ nie miała w sobie nic świętego; ale wszystko to p. Bérenger wiedział doskonale z góry, bo nikt chyba lepiej odeń nie zna „stylu“ Montmartre'u. Widocznie stary ten hipokryta jest nie mniej wyrafinowanym aniżeli reszta rodaków jego. Najpierw przypatruje się Vachalkadzie, potem interpeluje; w ten sposób ma podwójną przyjemność.

Chcąc wygrać sprawę, p. Bérenger powinien był zwrócić się do innego trybunału. Parlament francuski bynajmniej nie żyje na stopie nieprzyjaznej z Montmartrem; przyjmuje on chętnie jego „Prawdy“ i „Wolności“ nawet bez obsłonek, co więcej, „La Butte Montmartre“ ma nawet własnego posła w izbie francuskiej, szansonistę Maurycego Boukay, który surowemu senatorowi odpowiedziećby mógł popularną swą piosenką:

*Tu t'en iras, les pieds devant,*
*Ainsi que tous ceux de ta race,*
*Grand homme, qu'un souffle terrasse!*

(Ciąg dalszy nastąpi).

*Puk.*

„Ja tak chcę“. Na to zaś opozycya nie pozwoli.

Dep. ks. opat Molnar imieniem stronnictwa ludowego również zwrócił się przeciw p. Banffy'emu, zarzucając mu, że konfiskuje prawa obywatelskie zastrzeżone konstytucyą węgierską i wniósł przejście do porządku dziennego nad wnioskiem rządu o przedłużenie posiedzeń o jedną godzinę.

Rzeczowo przemawiał imieniem narodowców (skrajnej opozycyi) hr. Apponyi, wskazując, że jedynym powodem dzisiejszej obstrukcyi jest proponowana przez rząd w §. 16 nowelli prasowej zasada wyjęcia obrazy honoru, popełnionej przez prasę, z pod jurysdykcyi sądów przysięgłych i poddanie tej kategoryi przekroczeń pod orzeczenie trybunału sędziowskiego. Ten projekt rządowy ma cechę reakcyjną. Przeciw temu oburzyła się cała wolnomyślna część społeczeństwa węgierskiego, a opozycya parlamentarna wyzyskała tylko błąd taktyczny rządu, zrobiła z tego *crimen laesae majestatis* i ogłosiła §. 16, jako zamach na wolność prasy zastrzeżoną ustawą z r. 1848.

W obronie rządu wystąpił dep. Stefan Tisza.

Mowca potępia obstrukcyę i wskazuje potrzebę utrzymania powagi parlamentu. Jeżeli opozycya zdecyduje się na obstrukcyę, natenczas większości pozostaje wybór między dwiema drogami: albo poczynienie zarządzeń, któreby obstrukcyi przeszkodziły, albo pozwolenie na to, aby parlamentaryzm zbankrutował.

Mowę p. Tiszy przerywała opozycya sarkastycznemi uwagami i zachowała się tak hałaśliwie, że prezydent Izby widział się zniewolonym zamknąć posiedzenie.

Na wczorajszem posiedzeniu Izba dyskutowała dalej nad wnioskiem rządowym, aby posiedzenia przedłużano o jedną godzinę. Posłowie Mocsy, Komjathy i Pichler przemawiali przeciwko wnioskowi. Poseł Groisz, broniąc wniosku, zarzucił opozycyi, że nie chodzi jej o zwalczenie §. 16, ale o obalenie rządu. Mniejszość nie ma prawa teroryzować większości, która — stosownie do zasad konstytucyi — przedstawia wolę narodu. (Oklaski na prawicy).

Na tem przerwano obrady do dnia dzisiejszego.

## Z Warszawy.

(Z podróży inspekcyjnej ks. Imeretyńskiego. — Sprawa serwitutów).

Generał-gubernator ks. Imeretyński przybył d. 20 b. m. w podróży inspekcyjnej z Białegostoku do Łomży, gdzie przy wjeździe do miasta był powitany przez przedstawicieli władz i obywateli miejscowych.

O godz. 6-ej w lokalu miejscowej resursy przedstawiali się mu urzędnicy, a następnie p. Mikołaj Glinka, właściciel dóbr Szczawina, przedstawił zgromadzonych w liczbie kilkudziesięciu obywateli ziemskich gubernii łomżyńskiej, i w ich imieniu przemówił następującemi słowy:

„Mości Książę!

Korzystamy z odwiedzin waszej książęcej mości, aby mu się przedstawić, i korzystamy z tej sposobności, aby wyrazić głęboką naszą wdzięczność za chęć poznania potrzeb kraju.

Nie będziemy tu wypowiadali naszych użaleń, ani proponowali reform pożądanych— wystarcza nam zaznaczyć, iż mamy najzupełniejsze zaufanie dla poczucia sprawiedliwości i słuszności, jakie ożywiają waszą książęcą mość.

Kraj uważa wybór waszej książęcej mości, jako największą łaskę, udzieloną nam przez Najjaśniejszego Pana. Wasza książęca mość pozna kraj — oceni, gdzie prawda i gdzie fałsz, oraz postanowi o wymiarze sprawiedliwości. Jesteśmy głęboko przekonani, iż dzięki waszej książęcej mości, oraz szczerym naszym zamiarom służenia mu, o ile tego zapragniesz, epoka obecna zaznaczy się w dziejach kraju naszego.“

Książę odpowiedział bardzo łaskawie i zapewnił zebranych obywateli o swojej życzliwości. Dnia 21 b. m. udała się deputacya sekcyi rolnej, wydelegowana przez zarząd tejże sekcyi, do księcia generał-gubernatora Imeretyńskiego, aby mu wręczyć opracowany przez delegacyę sekcyi memoryał w sprawie serwitutów. W skład deputacyi wchodzili pp.: Józef Jeziorański, Aleksander Kłobukowski i Adam Michalski.

Na czele deputacyi stanął prezes warszawskiego oddziału Towarzystwa popierania rossyjskiego przemysłu i handlu p. Władysław Kisłański. Deputacya doznała jak najlepszego przyjęcia. Książę uznając doniosłość sprawy, przyrzekł rozpatrzyć memoryał i w miarę możności poprzeć to, co zostanie uznane za słuszne.

Delegacya udała się następnie do pomocnika generał-gubernatora, ks. Obolenskiego, wręczając mu także egzemplarz memoryału. Ks. Oboleński rozmawiał przez dłuższy czas z członkami delegacyi o szczegółach sprawy serwitutowej, której ważność dla kraju najzupełniej ocenił.

## Z prasy rossyjskiej.

(Tegoroczne manewry. — Przypomnienia o Ostrołęce i Białymstoku. — P. Suworin o pogodzeniu Polaków z Rossyanami — Polemika w prasie na temat energii.

Dzienniki rozpisują się szczegółowo o tegorocznych manewrach, jakie mają się odbyć na linii Ostrołęka - Łomża - Białystok. Wojsko okręgu warszawskiego utworzy „armię zachodnią“, przeznaczoną do ataku, zaś wojsko okręgu wileńskiego będzie „armią wschodnią“ do operacyj obronnych; w obu armiach weźmie udział około 6 korpusów piechoty i po jednym artyleryi. Pierwsza walka stoczona będzie pod Ostrołęką, główna zaś pod Białymstokiem.

Przytaczając plan strategiczny manewrów, *Nowosti* przypominają, iż Ostrołęka pamiętna jest walką pomiędzy Rossyanami a Francuzami w dniu 4 lutego 1807 i bitwą d. 14 maja 1831 r., „która trwała 11 godzin, kosztowała zaś Rossyan 5.000 w rannych i zabitych.“

Białystok posiada inne wspomnienia. Założony w XIV., wieku należał początkowo do Wesołowskich, od których nabył go znany bohater Stefan Czarniecki, Córka Czarnieckiego wyszła za Branickiego, którego ród najdłużej trzymał Białystok w posiadaniu. Upiększył go szczególnie Jan Klemens Branicki, ożeniony ze siostrą króla Stanisława Poniatowskiego, Izabellą, fundując tu rezydencyę iście królewską. Cesarz austryacki Józef II., wracając z Petersburga, gościł u hr. Branickiego. Izabella po śmierci męża w r. 1771 wyszła za Mokronowskiego. Białystok w r. 1795 dostał się Prusom, zaś w r. 1807 Rossyi, gdzie był stolicą prowincyi białostockiej, skasowanej w r. 1842. Pałac Branickich oddano na rzecz instytutu panien, dotąd istniejącego, zaś galeryę obrazów przeniesiono do Wilna, do salonów generał-gubernatora.

Wydawca *Now. Wrem.*, p. A. Suworin, dzieli się z czytelnikami wrażeniami z podróży za granicę, a następnie z okazyi odwiedzin hr. Szuwałowa w Charlottenburgu, poświęca dłuższy ustęp działalności byłego generał-gubernatora warszawskiego.

Felieton swój p. Suworin kończy następującemi słowy:

„Mówiąc o obecnych polsko-rossyjskich stosunkach, możnaby przypomnieć manifest cesarza Mikołaja I., z 6 października 1831 r., „o zawieszeniu działań wojennych w Królestwie Polskiem“. Zawiadamiając swych poddanych o ukończeniu wojny, i dziękując swym wojskom za odniesione zwycięstwo“, cesarz przy końcu zwrócił się do Rossyan, z temi słowy:

„Czas i troskliwość nasza wytępią niezgodę tak długo dzielącą dwa współplemienne narody. W powróconych Rossyi poddanych naszych Królestwa Polskiego powinniście widzieć tylko członków jednej z nami wielkiej rodziny. Nie groźbą zemsty, lecz wzorem wierności, wspaniałomyślności, zapomnienia krzywd będziecie dopomagać do powodzenia nakreślonych przez nas środków, do ściślejszego i trwalszego połączenia tego kraju z innemi prowincyami państwa i ten nierozerwalny związek państwowy na pociechę naszą, na sławę Rossyi, niech będzie zawsze zabezpieczony i oparty na uczuciu miłości dla jednego monarchy, dla jednych nierozdzielnych potrzeb i korzyści i ogólnego, niczem niezamąconego szczęścia“.

Po przytoczeniu tych słów p. Suworin wyraża życzenie, aby społeczeństwo rossyjskie wzięło je sobie do serca zwłaszcza w obecnym przełomie, gdy projektowanem jest nadanie Polakom samorządu ziemskiego i miejskiego. „Historya nie przechodzi bez śladu, to też można marzyć, jeśli nie o zupełnem „niezamąconem szczęściu“, o którem wspomina manifest z 1831 r., to o powodzeniu tego wszystkiego, co może połączyć dwa pokrewne narody i wskazać im wspólne cele i dążenia“.

Trzy dzienniki rossyjskie toczą spór o... „energię w załatwianiu spraw“ przyczem *Mosk. Wied.* dowodzą, że instytucye społeczne żadnej energii nie potrzebują, bo ją zastępuje energia władz; *Now. Wremia* zaś broni instytucyj samorządnych. W tym też duchu wyrażają się *Petersb. Wied.*, które piszą z tego powodu:

„Rozbudzeniu działalności twórczej w kraju przeszkadza ta okoliczność, iż władze miejscowe nie posiadają należycie rozwiniętych pełnomocnictw do zatwierdzania własną mocą interesów lokalnych. Posiadając bardzo szerokie prawa władzy zakazującej, organy miejscowe wielce są ograniczone w zakresie władzy zezwalającej. Podkopuje to ich powagę i wpływ w oczach ludności, rzucając nawet pewien cień niekorzystny na władze miejscowe w ogóle i stawia w podejrzenie o brak dobrych chęci“.

W związku z temi uwagami zapewne pozostaje rozszerzenie atrybucyj gubernatorów w zakresie sankcyonowania ustaw rozmaitych stowarzyszeń.

## Rokowania pokojowe.

Przedwczoraj otrzymała *Agencya Havasa* depeszę z Konstantynopola z zawiadomieniem, iż decyzya Porty w sprawie uregulowania granicy zbliża się do propozycyj mocarstw, wskutek czego największa przeszkoda w zawarciu pokoju, będzie wkrótce usunięta, a dzisiaj donosi berlińskie *Biuro Wolffa*, że Porta w żądanej przez ambasadorów odpowiedzi oświadczyła, iż godzi się na taką granicę tessalsko-turecką, jaką proponowali wojskowi *attachés* mocarstw zagranicznych.

Ambasadorowie mieli na wczorajszej konferencyi otrzymać pisemne oświadczenie tureckiego rządu w sprawie rozgraniczenia. Depesza oficyalna, która o tem donosi, dodaje, że widoki pokoju znacznie się podniosły w ostatniej chwili.

*Koelnische Ztg.* zapisując te wiadomości, podnosi, że dzięki postanowieniu sułtana, Europa wkrótce będzie zażywać zupełnego spokoju; główna przeszkoda dla przywrócenia pokoju usunięta i znowu jest wolne pole do pertraktacyj, które, stosownie do woli sułtana, prowadzone będą w takim duchu, że ostateczne zawarcie pokoju jest zapewnionem. Sułtan ustępstwem swem złożył dowód polityczego rozumu, za co w interesie ogółu należy się mu wdzięczność.

## Sprawa księcia Henryka Orleańskiego.

Sprawa listu księcia Henryka Orleańskiego do *Figara*, w którym zarzucił oficerom włoskim, ujętym w niewolę przez Menelika w bitwie pod Aduą, między innemi, że wzięli czynny udział w bankiecie, wydanym na cześć zwycięstwa Abisyńczyków i że gen. Albertone podczas tego bankietu wzniósł nawet w gorących słowach toast na cześć "cesarza Etyopii“, — nie prędko ucichnie. Chociaż nie potwierdziła się pogłoska o wyzwaniu księcia przez hrabiego Turynu, bratanka króla Humberta, prasa włoska nie daje sprawy za wygraną. Omawia ona w dalszym ciągu to zajście, a przedewszystkiem wydobywa na jaw wszelakie grzechy ks. Henryka, prawdopodobne i nieprawdopodobne, nie żałując barw czarnych do odmalowania jego portretu. Tak między innemi twierdzi, że książę został ubezwłasnowolniony przez swoją rodzinę, że Bonvalot odtrącił go od siebie podczas podróży, jako *un être indigne*; że książę żyje z funduszów sekretnych rządu francuskiego od czasu, gdy mu rodzina odmówiła środków, że ostatecznie został

---

10)

# ZA WINY MŁODOŚCI.

NAŚLADOWANE Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

### VI.

Niebo Sabaudyi i sąsiedztwo Maneczki wywarło jeszcze inny wpływ na Filipie: wróciło mu upodobanie do pracy.

Po gruntownem zbadaniu całej sprawy, przekonał się, że jedno tylko widzenie z prawnikami w Annency nie wystarczy. Za mało znał prowincyę i jej powolną i nudną procedurę. Po zagmatwanej konferencyi z gadatliwym notaryuszem, przeczuł, że przeciwnicy panny Diosaz gotowi na wszystko, aby tylko zawikłać całą sprawę na jej niekorzyść. Widząc to Filip, zabrał się odważnie do przestudyowania kodeksu cywilnego, który mu trochę wyszedł z pamięci. Całe popołudnia spędzał w zielonym pokoju, pracując i dziwił się, że czas mu tak szybko schodzi.

To prawda, że praca jego urozmaicona bywała bardzo miłemi przerwami. Gdy zmęczony odczytywaniem zawikłanych aktów, albo obmyślaniem planów obrony, schodził wytchnąć do ogrodu, spotykał tam Maneczkę, zajętą zawsze jakąś gospodarską czynnością. Rozweselający widok jeziora i tej młodej, rozkwitającej istoty, wystarczał, aby mu umysł rozjaśnić. Jadano także prawie na dworze, na stole ustawionym na galeryi, pomiędzy słupami dzikiem winem zarośniętymi. Znudzony i przesycony wytworną kuchnią paryską, Filip z apetytem spożywał proste potrawy, sporządzone przez Piotrusię. Wino różowe, którem go pojono, pochodziło z tutejszych winnic; ryby łowiły się w jeziorze, baranie kotlety pochodziły z owiec, których stada pasły się po górach; krowy domowe dostarczały masła i mleka, jarzyny i owoce zerwano tego rana w ogrodzie, tak samo, jak kwiaty, ułożone w bukiety zgrabną dłonią Maneczki, która siedząc naprzeciw Desgrangesa, zdawała się uosobieniem tej całej świeżości i uroku, który roztaczał się w około. Dzięki dobrodusznej uprzejmości, charakteryzującej obyczaje sabaudzkie, bardzo szybko doszła do traktowania swego gościa z pewnego rodzaju poufałością pełną szacunku, a on, idąc za jej przykładem, postępował z nią, jak stary przyjaciel.

Czasami pośród zajęcia swego na górze, Filip usłyszał drzwi otwierające się po za sobą. To Maneczka wchodziła dyskretnie, przynosząc z sobą jakby promień słońca, przychodziła oderwać swego opiekuna od pracy, wyprowadzić go do ogrodu.

Pewnego wieczora rzekła:

— Panie Desgranges, jeżeli pan zechce mnie posłuchać, porzuci pan swoją robotę o godzinę wcześniej, każemy wieczerzę przyspieszyć i pokażę panu jedną z najładniejszych osad w Talloires-Angon, gdzie mam interes... Jest ona tylko o kwandrans drogi odległą, a jestem pewną, że będzie pan zadowolony z przechadzki...

Rzeczywiście udali się tam po kolacyi, idąc brzegiem jeziora. Maneczka nie przesadziła; okolica była rzeczywiście prześliczna.

Naprzeciw osady potok wytryskał ze szczeliny skał; spływając wielką strugą pomiędzy bukami, obracał młyn, przyczepiony do skalistej ściany a potem żłobił sobie łożysko wśród kamieni, którem płynął aż do końca zielonego półwyspu, zaroślonego winnicami i owocowemi drzewami i kąpiącego się w jeziorze. Droga spadzista i usiana kamieniami biegła wzdłuż potoku a na niej, tu i ówdzie około dwudziestu domków stało odgraniczonych od siebie ogródkami. Każdy domek miał zewnętrzne schody i galeryę pod dachem. Gałęziste orzechowe drzewa rosły po obu stronach tej drogi, łącząc się prawie wierzchołkami, i tworząc w ten sposób jakby aromatyczną i cienistą aleję nad całą osadą. To liściaste sklepienie, pośród którego niknęły mchem obrośnięte dachy, biegło w dół, aż do samego błękitnego jeziora.

W Angon wszyscy znali Maneczkę i witali ją przyjaźnie. Ona dla wszystkich miała miły uśmiech i słowo, pytając o nowiny, lub sama udzielając rad i wiadomości. Filip zachwycał się sposobem, pełnym naturalności i prostoty, z jakim przemawiała do tych ludzi, interesując się szczegółami wiejskiego życia.

Rozmówiła się z jednym z wieśniaków co do roboty, którą trzeba było przedsięwziąć w jednej z winnic, i potem zaprowadziła Filipa aż na sam koniec półwyspu. Było tam kilka łodzi przywiązanych do pali. Maneczka patrzyła w milczeniu na spokojną powierzchnię wody, którą zachód słońca złocić poczynał, a potem nagle zapytała Filipa:

— Umie pan wiosłować?

Odpowiedział potwierdzająco.

— W takim razie, jeżeli pan sobie życzy, wodą wrócimy do Vivier... Wieczór tak piękny, że żal by mi było nie pokazać panu jeziora przy zachodzie słońca... Poproszę naszego wieśniaka, żeby nam pożyczył swoją łódź i wiosła...

Wróciła i rozmówiła się z wieśniakiem, który ukazał się wkrótce z parą wioseł na ramieniu. W kilka minut potem łódź oddaliła się od brzegu.

Filip usiadł na przodzie łodzi wiosłując, Maneczka naprzeciw niego. Aby mu było wygodniej, zrzucił kapelusz z głowy; poruszając wiosłami wyginał swoją postać a czerwone błyski zachodzącego słońca oświecały w całej pełni kształtną jego figurę, brodę ostro ściętą, twarz opaloną i czoło szerokie z włosami krótko ostrzyżonymi. Ruch, a także i światło wieczora zaróżowiło mu policzki i ożywiało oczy o długich powiekach. Odmłodniał nagle. Jeszcze przed chwilą, Maneczka go widziała pochylonego nad papierami ze zmarszczonem czołem, ze zmęczeniem w całej postaci zgarbionej, ociężałego; obecnie, była zdziwiona i zachwycona widząc tyle światła na jego twarzy, tyle siły i zręczności w ruchach i nie mogła się powstrzymać od naiwnej uwagi:

— Och! zawołała, alež pan wiosłuje jak młodzieniec!

Komplement wydał się miernie pochlebnym Filipowi, który odrzekł nieco urażonym tonem:

— Bo też rzeczywiście jestem od młodości przyzwyczajony do wiosłowania... Pani wielki bardzo wiele się temu oddawałem... Bo my, Paryżanie, wcale nie jesteśmy tak mało obeznani z ręcznemi ćwiczeniami, jak o tem myślą na prowincyi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

reporterem *Figara*, który wysłał go swoim kosztem w podróż i t. d. i t. d. Tymczasem książę ma już niebawem powrócić. Wedle depesz bowiem z Paryża, książę Henryk przybędzie do Francyi w dniu 10 sierpnia. — W Marsylii znajdzie on już liczne wyzwania oficerów włoskich, a pomiędzy innemi gen. Albertone'go. Książę będzie miał tedy pojedynków dowoli, choć nie rozstrzygną one kwestyi jego prawdomówności.

Pod tym względem rzuca zajmujące światło na sprawę otwarty list francuskiego księdza Oudin, który wysłany przez komitet dam rzymskich z karawaną ś. p. ks. hr. Reya na pomoc jeńcom włoskim do Szoy, bawił tam przez siedm miesięcy i miał dość czasu przypatrzyć się stosunkom. Ponieważ listu tego *Figaro* nie chciał ogłosić, przeto ogłasza go obecnie w całej rozciągłości rzymski dziennik *Opinione*. W liście tym, ks. Oudin jako naoczny świadek piętnuje relacye księcia Henryka Orleańskiego o jeńcach włoskich wprost jako oszczercze i potwierdza oświadczenia generała Albertonego i innych włoskich oficerów, którzy powróciwszy z niewoli publicznie zarzucili księciu rozmyślne kłamstwo i zaprzeczyli, jakoby brali udział w jakimkolwiek bankiecie. Ks. Oudin gani w gorących słowach księcia Henryka, zbija dokładnie wszystkie jego twierdzenia i kończy list oświadczeniem, że ks. Henryk i ci, którzy go informowali, wyrządzili krzywdę imieniowi narodu francuskiego, a on, ks. Oudin, musi z tego powodu dla czci ojczyzny i współobywateli wyrazić żywe swe ubolewanie.

W każdym razie epizod z ks. Henrykiem Orleańskim, obecnie w chwili pewnego zbliżenia się Francuzów z Włochami, nabiera poniekąd politycznego znaczenia.

## Z Anglii.

(Manifest królowej Wiktoryi. — Z parlamentu angielskiego. — Wyprawa do Sudanu).

Urzędowy dziennik angielski, *Gazette of London*, ogłosił manifest królowej Wiktoryi, wyrażający narodowi angielskiemu serdeczną od niej podziękę za wymowne objawy miłości i lojalizmu z okazyi jubileuszu 60-letniego jej panowania W Wielkiej Brytanii nie spodziewano się ze strony królowej takiej odezwy, to też znalazła ona drogę do narodowego serca. Zwróciło powszechną uwagę, że królowa wyraża gotowość poświęcenia siebie nadal swej działalności i pozostania na stanowisku aż do schyłku swego życia. Jest to w wybornej formie urzędowe zaprzeczenie wszystkim pogłoskom o abdykacyi na rzecz księcia Walii. o której tyle mówiono i szeptano od paru miesięcy a która miała być dokonaną zaraz po jubileuszu.

Na jednem z ostatnich posiedzeń parlamentu angielskiego, podczas obrad nad etatem ministerstwa spraw zagranicznych, Harcourt zażądał informacyi o rezultatach rokowań mocarstw europejskich z Turcyą w kwestyi Armenii, Krety i co do pokoju pomiędzy Turcyą a Grecyą. Co do Krety — wywodził Harcourt — przyrzeczono zupełną autonomię i usunięcie wojsk tureckich, tymczasem dopiero w ostatnich 48 godzinach sułtan zaniechał zamiaru zajęcia Krety na nowo. W telegramie *Timesa* stan rzeczy w Kanei przedstawiony jest jako krytyczny, admirałowie grozili bombardowaniem, jeżeli się powtórzą ataki na żołnierzy europejskich.

Sekretarz stanu przerwał mowcy zaznaczeniem, iż rząd żadnych wiadomości podobnych nie otrzymał.

Harcourt wyraził ubolewanie, że prasa podobnemi pogłoskami niepokoi opinię publiczną i wyraża nadzieję, iż rząd na wszystkie pytania zadawalającej udzieli odpowiedzi.

Sekretarz stanu Curzon, objaśnił, że blokada Krety formalnie jeszcze nie została zniesioną, ponieważ chodzi o przeszkodzenie wylądowaniu ochotników i broni na Krecie, po zatem blokada faktycznie nie jest wykonywana. Dżewad basza nie udał się do Krety i też nie jest rzeczą prawdopodobną, aby tam wyjechał, ponieważ przybycie jego na wyspę mogłoby niewłaściwe wywołać wrażenie. Od czasu opuszczenia Krety przez wojska greckie, powstańcy okazują większą skłonność do ustępstw i stan ogólny się poprawił. Mocarstwa nie wyrzekły się ani jednego z przyjętych na siebie zobowiązań i po dawnemu uznają zasady autonomii Krety, a mianowicie: nominacyę gubernatora wyznania chrześciańskiego, zorganizowanie żandarmeryi i stopniowe uwolnienie wyspy od wojsk tureckich. Co się tyczy rokowań pokojowych, to należy zaznaczyć, iż od samego ich początku mocarstwa postanowiły: nie zgodzić się żadną miarą na pozostawienie Tesalii przy Turcyi, zezwolić tylko na regulacyę granicy, ustanowić cyfrę kontrybucyi wojennej stosownie do sił finansowych Grecyi i zredukować nadużycia, wypływające z kapitulacyi. Porta zgodziła się już na oznaczoną przez agentów wojskowych granicę, oraz na ustanowioną przez specyalistów cyfrę kontrybucyi wojennej. Co się tyczy kapitulacyi, obydwie strony zdają się skłaniać do wzajemnego porozumienia. Wśród mocarstw nigdy nie istniały poważne różnice zdań. Wszelka akcya odosobniona może zniweczyć widoki utrzymania pokoju. Zresztą nie ma takich przyczyn, któreby przeszkadzały zupełnej zgodzie, stąd też należy się spodziewać, że dalsze istnienie koncertu europejskiego i pokoju jest zapewnione.

Curzon mówił także o Korei, o Armenii i o Abisynii. Korea dawniej była zależną od Chin, obecnie opiera się o Rossyę. Anglicy nie mają na Korei wybitnych interesów handlowych. Głównym interesem Anglii jest utrzymać niepodległość Korei, która ani pod względem terytoryalnym, ani administracyjnym nie powinna się stać częścią składową Rossyi. Porty koreańskie nie powinny stanowić punktu oparcia dla operacyi, które mogłyby zachwiać równowagę na Wschodzie. Gdyby w tym kierunku były robione próby, Anglia musiałaby bronić swych własnych interesów.

W Armenii — mówił Curzon — panuje straszliwa nędza, urzędnicy tureccy dokładają wspólnie z mocarstwami europejskiemi starań, aby tę nędzę usunąć.

O Abisynii sekretarz stanu wyrażał się dosyć powściągliwie, ale ze słów jego wnioskować można, iż Anglia zawarła układ z Abisynią, którego rezultaty niewątpliwie podczas obecnej kampanii przeciw Sudanowi wystąpią na jaw.

Co do tej ostatniej, z angielskich źródeł dobrze poinformowanych zaprzeczają pogłosce, rozszerzanej z Paryża, jakoby anglo-egipska wyprawa do Sudanu miała być na później odłożoną; owszem przygotowania do niej są w pełnym toku. Rząd angielski zabezpieczył sobie współdziałanie Włoch i negusa Menelika, tak, że zamierzoną wyprawę zarówno pod względem wojskowym, jak politycznym przygotowano jak najlepiej. Na razie rozmiary wyprawy i jej cel ostateczny trzymane są w tajemnicy, mimo to jednak obiegają pogłoski, że będzie się ona starała dotrzeć do Chartumu we wrześniu lub październiku bieżącego roku.

# KRONIKA

*Lwów, 23 lipca.*

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska: Prezentę na probostwo *regiae coll.* św. Maryi Magdaleny we Lwowie, otrzymał ks. Jan Stopczyński, — na probostwo w Narajowie ks. Władysław Bauer, na probostwo w Wiesenbergu ks. Antoni Moczarowski. — Rekolekcye dla kapłanów rozpoczną się w lwowskiem seminaryum dnia 9 sierpnia i trwać będą do 12 sierpnia włącznie. Zgłaszać się należy do rektoratu seminar.

Dyecezya tarnowska: Przeniesieni: ks. Zabawiński, admin. z Podola na wik. do Żakliczyna; ks. Jan Woisło ze Szczepanowa do Lubziny; ks. Franciszek Szablowski z Lubziny do Piwnicznej; ks. Jakób Olexy z Piwnicznej do Ciężkowic; ks. Adam Kurkiewicz z Ciężkowic do Bobowej; ks. Tomasz Stolarczyk z Lubczy do Barcic.

— **Z Uniwersytetu.** P. Józef Bardach, rodem z Brygidowa w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Z Politechniki.** Pierwszy (teoretyczny) egzamin rządowy na Politechnice lwowskiej złożyli w terminie lipcowym b. r.:

*a*) na wydziale inżynieryi pp.: Leopold Becker, Włodzimierz Bezkorowajny, Tadeusz Borowiczka (z odznaczeniem), Emanuel Dorman, Bernard Fischler, Ludwik Frühauff, Franciszek Guziakiewicz, Szmelke Hirschberg (z odznaczeniem), Jan Kownacki, Jan Kozieł (z odznaczeniem), Tadeusz Nowak, Stanisław Nowakowski, Wincenty Parvi, Tadeusz Paszkowski, Włodzimierz Runge, Wojciech Sądel, Hugo Schleyen, Henryk Smulikowski, Kazimierz Szczepański, Karol Szwed, Stanisław Till, Eugeniusz Völpel, Samson Weisberg, Antoni Wojtasiewicz, Karol Wohlfeld, Jan Winnicki (z odznaczeniem), Jan Wysocki, Władysław hr. Zamoyski, Teofil Zgoda.

*b*) na wydziale budownictwa: pp. Józef Hornung, Maryan Illasiewicz, Ignacy Kędzierski, Włodzimierz Lewicki (z odznaczeniem).

*c*) na wydziale budowy maszyn: pp. Kazimierz Dorożyński, Antoni Lewicki, Julian Madeyski, Zygmunt Peszkowski (z odznaczeniem), Fryderyk Pordes (z odznaczeniem), Władysław Szaynok (z odznaczeniem), Jerzy Tobilewicz, Adam Walewski.

*d*) na wydziale chemii technicznej p. Karol Dziewoński (z odznaczeniem).

— **Jubileusz prof. Tomasza Rylskiego.** W roku bieżącym upływa 30 lat publicznej działalności Tomasza Rylskiego, jako profesora wyższej szkoły rolniczej w Dublanach. Miejscowy komitet, zawiązany w celu urządzenia uroczystego obchodu jubileuszu prof. Rylskiego, wzywa i uprasza wszystkich byłych słuchaczów szkoły dublańskiej, chcących przyjąć udział we wspomnianym obchodzie, aby nadsyłali swe adresy najpóźniej do połowy sierpnia b. r. na ręce przewodniczącego komitetu, p. Kazimierza Pańkowskiego, profesora krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach pod Lwowem, celem umożliwienia przesłania im zaproszeń i szczegółowego programu uroczystości, której obchód ma się odbyć z początkiem listopada 1897 r.

— **Stopień magistrów farmacyi** na Uniwersytecie lwowskim uzyskali: Aszkenazy Adolf ze Lwowa, Danow Dymitr Slavia z Zagorya, Dobrzański Władysław z Sambora, Fiebert Norbert z Dukli, Grünberg Leon ze Skałatu, Grünberg Henryk z Wołoczynki, Hammerman Leon z Drohobycza, Kalmas Arnold z Kamionki Strumiłowej, Lichtenthal Joachim z Tarnopola, Piepes Jan ze Lwowa, Pohoryles Henryk z Brzeżan, Reittman Herman z Tarnopola, Waydowicz Czesław z Sambora i Winkler Emil z Tarnopola.

— **Egzamin** z rachunkowości państwowej zdały w c. k. Namiestnictwie panie: Wanda Kozłowska, Włastimila Repówna, Karolina Szczudłowska i Stanisława Weberówna.

— **Stopień lekarzy weterynaryi** otrzymali we Lwowie pp.: Bernard Engel rodem z Tarnopola, Szczepan Przybyłkiewicz z Tarnowa i Emil Rath ze Lwowa.

— **Tyfus brzuszny.** W myśl uchwały komisyi sanitarnej m. Lwowa, magistrat wydał dla mieszkańców m. Lwowa na wypadek pojawienia się tyfusu brzusznego następujące „Pouczenie“: 1) Nie wolno używać wody do picia ze studzien domowych kopanych, lecz tylko z wodociągów publicznych, wody z wytrysku a nigdy z basenu. Gdzie nie ma wodociągów, należy używać wody ze studzien publicznych miejskich. 2) Wodę do picia należy przechowywać w naczyniach czystych. 3) Ponieważ roznośnikiem choroby jest zarazek tyfusowy, a zarazek ten łatwo dostać się może do mleka i w niem dobrze przechowywać, przeto należy mleko pochodzące z miejscowości, w których tyfus panuje, tylko po przegotowaniu używać. 4) Błędy dyetetyczne usposabiają do nabycia tyfusu, dla tego należy unikać zbytniego przeładowania żołądka, jedzenia surowych owoców i surowych ogórków, źle ugotowanych lub upieczonych pokarmów, picia wody lodowej, lub napojów zimnych i nagłego oziębienia ciała.

5) Chorego należy umieścić w oddzielnym pokoju. W pokoju chorego ma się znajdować tylko łóżko, krzesło i stoliczek; zaś meble wyścielane, sofy, dywany, portyery i firanki, należy usunąć. Pokój chorego należy utrzymywać w stanie czystym i dobrze odwietrzać. 6) Osoba pielęgnująca chorego powinna sobie myć ręce w 5-procentowej wodzie karbolowej. 7) Naczyń chorego nie powinna druga osoba używać. 8) Zanieczyszczoną bieliznę chorego należy przez 2 godziny moczyć w 10-proc. wodzie karbolowej, wydzieliny chorego należy bezzwłocznie zalać 5-proc. rozczynem kwasu karbolowego, lub świeżem mlekiem wapiennem.

9) Po skończonej chorobie należy chorego wykąpać, lub czysto obmyć. 10) Pościel, suknie i materace należy za pośrednictwem funkcyonaryusza sanitarnego zdesinfekcyonować, słomę ze siennika spalić, łóżko wymyć 5-proc. wodą karbolową, pokój świeżo wybielić a posadzkę mocnym gorącym ługiem wyszurować.

— **Walne zgromadzenie** członków Tow. Bratniej pomocy słuchaczów Politechniki, odbyte dnia 23 maja b. r., po przyjęciu sprawozdania z budowy domu słuchaczów Politechniki, uchwaliło wyrazić publiczne podziękowanie wszystkim członkom komitetu obszerniejszego za łaskawą pomoc, której nie szczędzili, jak niemniej wszystkim instytucyom publicznym i poszczególnym ofiarodawcom, którzy w jakikolwiek bądź sposób przyczynili się do ułatwienia budowy domu.

— „**Skała**“ urządza w niedzielę 25 b. m. przedstawienie amatorskie melodramatu w 5 aktach p. t.: „Zagroda Sobkowa“, w połączeniu z towarzyską zabawą ogrodową. Początek zabawy o godz. 4, przedstawienia o godz. 8.

— **Niezwykła uroczystość** odbyła się w tych dniach w Zakładzie dla obłąkanych na Kulparkowie. Zastępca członka Wydziału krajowego p. Z. Onyszkiewicz w obecności inspektora szpitali dr. Stelli-Sawickiego, dyrektora zakładu, lekarzy i wielu chorych, wręczył po stosownej przemowie 10 dukatów dozorcy chorych Jakóbowi Pawlaczkowi, jako premię za 10 lat nienagannej i wzorowej służby. Nagrodzony podziękował za tę nagrodę, zapewniając że nadal gorliwie pracować będzie.

— **Egzamina w Zakładzie karnym.** Dnia 29 i 30 lipca r. b. o godzinie pół do 9 przed południem, odbędą się w szkole Zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie egzamina całoroczne, a mianowicie: we czwartek dnia 29 b. m. w I. klasie a w piątek dnia 30 b. m. w II. i III. klasie.

Przed rozpoczęciem egzaminu dnia 29 b. m. odprawiona będzie w kaplicy Zakładu karnego, o godzinie 8 rano, w obecności wszystkich, do szkoły uczęszczających więźniów, cicha msza św., podczas której popisywać się będą ci więźniowie, którzy się uczyli muzyki wokalnej i instrumentalnej.

— **Na dom Matejki** w Krakowie, złożyła w administracyi *Gazety Lwowskiej* 25 zł. tytułem subwencyi, kasa miejska w Samborze. Kwotę tę odsyłamy na ręce prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Maryana Sokołowskiego.

— **Posada** naczelnego buchaltera Banku krajowego po ś. p. Longchamps'ie, nie jest jeszcze obsadzoną; nominacya naczelnego buchaltera nastąpić ma później.

— **Krynica,** 27 lipca. Od lat kilku nie byłem w Krynicy, to też po takiej przerwie tem łatwiej ocenić mogę postępy jakie poczyniła. Są one istotne — a przedewszystkiem polegają na tem, stosunkowo do wszystkich innych naszych miejsc kąpielowych najlepszem unormowaniu warunków i potrzeb życia. — Stanowczo czuje się się tu każdy.... w Europie. A zatem i ceny mieszkań i produktów życia umiarkowane a dobre, wielka uprzejmość gospodarzy, wikt — porządek czystość — dobrze utrzymane spacery, znaczniejsza niż dawniej staranność ogrodnika, unormowane ceny fiakrów, co wszystko w porównaniu n. p. z piratery ą górali zakopańskich stanowczo przemawia na korzyść Krynicy. Nabiera to wszystko tem większego znaczenia, że obecnie znaleźć tu można to, co rzeczywiście jest nieocenionem, t. j. odosobnienie, spokój i ciszę, te kardynalne warunki wypoczynku.

W Krynicy, przed laty najgwarniejszej, ułożyły się warunki bez porównania wygodniej niż dawniej, dając zupełną swobodę życia — spokój dla potrzebujących go — mnóstwo rozrywek dla innych. W pierwszym kierunku oddziałały silnie zakłady prywatne, biorąc swych kuracyuszów pod ścisłą regułę — początkowo może nawet za ścisłą. Że jednak wszędzie w świecie jest dążność do równowagi, przeto i tu widoczny jest obecnie kierunek zarządu zdrojowego do większego ożywienia Krynicy. Najdodatniejszym w tej mierze krokiem, jest bezsprzecznie pozyskanie lwowskiego dramatu i komedyi. Dobra gra naszych artystów, starannie dobrany repertoar i precyzya, dzięki której przedstawienia wcześnie się kończą, zyskały tu powszechne uznanie. Sam teatrzyk dobrze położony, o wyśmienitej akustyce, trzymany w tonie prostym, jasnym, czyni bardzo miłe wrażenie — uzupełnia je publiczność bardzo inteligentna (przeważnie panie), odznaczająca się niepoślednim pietyzmem dla sztuk patryotycznych. Teatr odwiedzany jest licznie, a przedstawienia tylko 4 razy tygodniowo dawane, stanowią *great attraction* obecnego sezonu Po za prywatnemi reunionami sypią się teraz i publiczne jak z rogu obfitości. Pierwszym był artystyczny z dochodem przeznaczonym na dzwony do miejscowego kościoła. Powiódł się bardzo dobrze. Dziś koncert i reunion chóru akademickiego zapowiada się również dobrze — a w niedzielę zjedzie tu „Sokół“ z Nowego Sącza ze swoim jubileuszem 10-letnim. Nie przeszkadza to i wycieczkom, to na Kopciowę, to do Bardyowa, a umajone zielenią powozy, wracające wieczorem różnymi szlakami do Krynicy, są tego widomym dowodem.

Czy nie ma stron ciemnych, spyta czytelnik?

Są — ale o tych lepiej po sezonie pomówić — tem bardziej, że usunięcie niektórych jest kwestyą bardzo już krótkiego czasu. Do tych ostatnich należy oświetlenie — ale pocóż na to biadać, skoro jest pewnem, że na przyszły rok już Krynica będzie oświetloną elektrycznie! Kredyt na to zatwierdzony — a pono to rzecz najważniejsza.

Między innymi bawią tu: hr. Krasicki z żoną z Wołynia, hr. Potoccy Władysławowie, hr. Drohojewski Bolesław, poseł Piotr Górski i w. i.

*Wacław Br.*

— **Na restauracyę** katedry na Wawelu przesłano w dalszym ciągu do kancelaryi książęco-biskupiego konsystorza w Krakowie: Dyrekcya gal. Kasy oszczędności we Lwowie 10.000 zł., jako dwie raty po 5000 zł. za r. 1896 i 1897; Adamowie hr. Sierakowscy za r. 1897 100 zł.; z parafii Pisarzowice 10 zł.

— **Szkoła polska w Białej.** Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod szkołę polską w Białej, odbędzie się 27 b. m. w Białej według następującego programu: O godzinie 10 nabożeństwo w kościele farnym. O godz. 11 poświęcenie kamienia węgielnego na miejscu budowy. O godz. 3 zebranie w Czytelni polskiej.

— **Ślub.** Dnia 31 lipca odbędzie się w Ostrowcu pod Gwoździcem ślub panny Maryi Bogdanowiczówny, córki pp. Feliksa i Anieli Bogdanowiczów, właścicieli dóbr, z c. k. rotmistrzem 3 pułku ułanów p. Kazimierzem Guźkowskim.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Czerniowcach, dr. Emund West, adwokat i dyrektor bukowińskiej Kasy oszczędności, przeżywszy lat 75.

— **Znowu katastrofa w Rozdzieniu.** Kopalnie w Rozdzieniu pod Katowicami, niedawno dotknięte zalewem, stały się terenem nowej katastrofy. Onegdaj o 2 popołudniu zawalił się olbrzymi, 150 stóp wysoki, komin tamtejszej huty cynkowej spadkobierców Giesche'go, burząc część hali kalcynacyjnej oraz uszkadzając inne przyległe oddziały. Spadająca masa cegieł zasypała wiele osób, z których 3 są zabite, a dwie poniosły bardzo ciężkie obrażenia. Zabici przedstawiają straszny widok, gdyż gruz formalnie poutrącał im głowy. Przypuszczają, iż liczba ofiar wynosi do dziesięciu osób. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, katastrofa nastąpiła wskutek eksplozyi pyłu i gazów, jakie nagromadziły się w kominie. Roboty w kopalniach nie zostały przerwane.

**— Złodziej w redakcyi.** Czerniowiecka *Bukowyna* (ruska) donosi: „Ubiegłej nocy, około godz. 11, do redakcyjnego lokalu naszej gazety zakradł się złodziej i zabrał: budzik, który w czasie kanikuły budził ze snu szanowną redakcyę, zabrał następnie pugilares redaktora.... próżny i nareszcie spinki, które widocznie uważał za złote, a które kosztowały 20 ct. Mnóstwa książek i rycin nie tykał wcale. Na przyszłość chyba nie przyjdzie mu ochota szukać łupu w lokalu dziennikarskim".

**— Zofia z hr. Putkamerów Kalinowska.** P. Edward Pawłowicz, konserwator muzeum im. Ossolińskich ogłasza w jednem z pism tutejszych:

W Wilnie w tych dniach zmarła ś. p. Zofia z hr. Putkamerów Kalinowska, córka Maryi z Wereszczaków hr. Putkamerowej. Pogrzeb odbył się cicho i skromnie. Z domu żałoby nad wieczorem odprowadziło ją szczupłe grono bliższych z krwi i ducha, oraz ubóstwo, którego była opiekunką, na cmentarz pobernardyński, do kaplicy, gdzie nazajutrz odbyło się nabożeństwo i pogrzeb obok zmarłej przed laty jej córki. Niejednemu z idących za trumną nasuwała się myśl, że wśród innych okoliczności, tłumy ludu odprowadzałyby prawdopodobnie córkę Marylli na spoczynek wieczny! Obecnie, inaczej było. To też:

Nie było nacisku, stuku nawet, lamp tysiąca [błysku;
Milczą szumni poeci, milczą kaznodzieje,
Żadna piękność w tywtynach głośnych łez nie [leje.
Zamiast słodkiej muzyki.... *(A. Gorecki).*

Szedł na czele żałobnego orszaku policyant, za nim w odstępie kilkudziesięciu kroków niosący krzyż w towarzystwie dwóch chłopców w komeżkach, za tymi, w takiemże oddaleniu ksiądz w kapie sam, bez asystencyi, zanim karawan i i garstka ludzi w skupieniu i ciszy, bo spiew po za obrębem kościoła wzbroniony.

W taki to sposób, w roku poświęconym oddaniu czci należnej wielkiemu wieszczowi, odbył się pogrzeb córki ubóstwianej przezeń Marylki....

**— Zemsta chłopów.** Na Podolu rossyjskiem w pobliżu Bracławia, o pół wiorsty od dworu, napadli chłopi właściciela majątku Ikaźń, Mieczysława Römera i zastrzelili go. Po strzale Römer miał jeszcze tyle siły, że dojechał do domu i tu umarł. Lekarz dr. Narbutt z Bracławia przy opatrunku wyjął z rany 30 ziarn śrutu. Motywem zbrodni była zemsta. Chłopi z zemsty za przegrany proces o grunta, trzy razy podpalali Römerowi dwór, oborę i karczmę.

**— Wyprawa Andréego.** Wczoraj popołudniu otrzymaliśmy znaną czytelnikom depeszę z Chrystyanii, o tem jakoby pod Stavanger schwytano gołębia pocztowego, wysłanego z balonu Andréego.

Dzisiaj telegrafują w tej sprawie ze Sztokholmu: „Na zapytanie redakcyi *Dagens Myheter* oświadczył zeszłoroczny towarzysz podróżnika Andréego, Esholm, że nie sądzi, by gołąb pocztowy schwytany pod Stavanger, wysłany był z balonu Andréea. Gołębie Andréea nie mają u nóżek srebrnych obrączek, a zresztą gołębie tego podróżnika mają na skrzydłach wypisane nazwisko swego pana, czego schwytany gołąb nie ma.

Redakcyę *Afton Bladet* w Sztokholmie oblęgają tłumy, albowiem Andrée nim się wzbił w górę przyrzekł, że codziennie puści gołębia z listem do tej redakcyi. Niestety dotąd nie zjawił się ani jeden gołąb, tak, że pesymiści wątpią czy Andrée jeszcze żyje.

**— Nawrócony.** Jeden z najzaciętszych socyalnych demokratów włoskich Piotr Baldetti z Frascati, postanowił przyjąć suknię Braci miłosiernych. Przez 3 lata ten mowca socyalistyczny przesiedział w więzieniu w Rzymie, miał mnóstwo procesów politycznych, a jeszcze przy ostatnich wyborach w marcu poruszał wszystko, aby socyaliście Prodicea dopomódz do zwycięstwa. Gdy w wielkim poście kaznodzieja w katedrze Frascati mówił o socyalizmie, Baldetti w grubiańskim liście wyzwał go do dysputy publicznej. Przypuszczał, że bez trudu odniesie zwycięstwo nad kaznodzieją. Teraz udał się do Hiszpanii i tam ma zostać Bratem miłosiernym, skazując się dobrowolnie na ubóstwo i poświęcenie na usługę bliźnich. Co w gorącym socyaliście wywołało tę zmianę, niewiadomo.

**— Strzały działowe bez dymu i huku.** Z Paryża donoszą, że pozasłużbowy pułkownik artyleryi morskiej, Humbert, wynalazł aparat, tłumiący huk i płomień przy wystrzale działowym. Przy zastosowaniu aparatu nieprzyjaciel nie będzie mógł wiedzieć dokładnie, zkąd przychodzi pocisk, gdyż nie będzie słyszał huku, ani widział płomienia. Humbert oddał swój wynalazek, wymagający jeszcze udoskonalenia, do dyspozycyi ministerstwu wojny.

**— Ofiarą** pielęgnowania chorych na dżumę w Indyach, padła siostra Elżbieta, która, choć była nauczycielką, wraz z kilkoma innemi zakonnicami ofiarowała swe usługi gubernatorowi Bandry i Bombayu. Generał Gatacre kazał siostrze oddać przy pogrzebie honory wojskowe, w pełnym uniformie szedł za trumną wraz z oficerami i lekarzami wojskowymi. Oddział fizylierów dublińskich kroczył przy marach.

---

# Notatki literacko-artystyczne.

**„Kochanka hetmańska".** Z Warszawy donoszą: Pod tym tytułem do powieści Lucyana Siemieńskiego Moniuszko w r. 1854, w czasie pobytu w Wilnie, napisał uwerturę na fortepian, na cztery ręce. Zarząd sekcyi Moniuszki wydał obecnie dzieło powyższe, odnalezione w papierach artysty, na widok publiczny. Jest to czwarte z rzędu wydawnictwo sekcyi w r. b., dokonane dla uczczenia 25-letniej rocznicy śmierci Moniuszki. Cykl wydawnictw tych pamiątkowych z r. b. zamkną „Sonety krymskie", obecnie drukujące się na orkiestrę, sola, chóry, z dodaniem wstępnego artykułu w językach polskim i niemieckim, pióra dr. Jana Karłowicza i portretu Moniuszki w większym formacie z podpisem. Głosy wokalne, dla większego rozpowszechnienia arcydzieła twórcy „Halki", będą miały teksty w czterech językach: polskim, rossyjskim, niemieckim i włoskim. Wielce pracowitą i trudną korektę wziął na siebie dyrektor Piotr Maszyński.

Dla ścisłości dodajemy, że uwerturę „Kochanka hetmańska" instrumentował na orkiestrę Zyg. Noskowski i pod jego dyrekcyą była ona wykonana z dużem powodzeniem w r. z. na koncercie „moniuszkowskim" w Towarzystwie muzycznem.

---

**„Wiek młody",** wyborne czasopismo ilustrowane dla dzieci i młodzieży, w ostatnim numerze poświęca gorące słowa uznania wielkiemu przyjacielowi młodzieży i poecie, p. Władysławowi Bełzie, w jubileusz jego 30-letniego literackiego zawodu. Tytułową kartę zdobi portret jubilata. — Numer ten zawiera nadto: Jagienka, powieść z czasu wojen szwedzkich przez Białą Babcię (Zofię Rudnicką). Cuda i czary w przyrodzie, przez Zenona (dokończenie). Pod obce niebo, obrazek dramatyczny ze spiewami przez Zofię Mrozowicką (c. d.). Co czytać w czasie wakacyj — i inne. Prócz tego stały dodatek dla młodszej dziatwy i dodatek powieściowy.

---

# Rada miasta Lwowa.

*(Posiedzenie z dnia 22 lipca).*

Przowodniczył pierwszy wiceprezydent miasta p. Schayer. Przed przystąpieniem do porządku udzieliła Rada urlopów radnym: Klimowiczowi na 6 tygodni, Pawlewskiemu na 2 tygodnie, Janowskiemu na 8 tyg., Szpilmanowi na 6 tygodni i Gryzieckiemu na 8 tygodni. Następnie odczytano petycyę mieszkańców dzielnicy III., domagającą się rozszerzenia szkoły im. św. Marcina, zasklepienia Pełtwi, zaprowadzenia tramwaju przy ul. Zamarstynowskiej, zniesienia wału kolejowego, założenia gimnazyum w dzielnicy III., ustanowienia tamże targowicy wiktuałów oraz uregulowania wywozu nieczystości.

Petycya traktowaną będzie regulaminowo.

W sprawie odpoczynku niedzielnego dla urzędników i sług gminy, przedstawił referent sekcyjny dr. Tabaczyński wniosek, ażeby urzędnicy w niedzielę i święta urzędowali od godz. 10—12, z wyjątkiem pięciu uroczystych świąt, które mają być zupełnie wolne od pracy biurowej. Uchwalono.

Konwentowi OO. Bernardynów uchwalono dać subwencyę 2000 zł. na restauracyę organów kościelnych.

Sprawę systemu ogrzewania i wodociągów w nowym teatrze przedstawił referent p. radny Cybulski — jako przedstawiciel opinii większości komsyi teatralnej. Z pomiędzy wniesionych ofert komisya wzięła dwie pod rozwagę, a mianowicie ofertę firmy niemieckiej Kurz-Ritschel-Henneberg i tutejszego inżyniera p. Niemekszy. Kosztorys pierwszej opiewał za ogrzewanie 32.175 zł., za wodociągi zaś 14.446 zł., czyli łącznie na 46.621 zł. Kosztorys p. Niemekszy obliczał za ogrzewanie 35.142 zł., za wodociągi 14.880 zł. czyli razem na 50.022 zł. Zdania w komisyi były podzielone. Większość domagała się oddania prac wodociągowych p. Niemekszy, ogrzewania zaś firmie niemieckiej, mniejszość zaś żądała odania jednych i drugich robót firmie krajowej.

Zdania mniejszości bronił r. Janowski, a popierał go r. Rawski, zalecając Radzie, ażeby uczyniła zadość patryotycznemu obowiązkowi i poparła rodaka, który wykonywał już nieraz podobne roboty; w tym samym duchu przemawiał także p. r. Machan.

R. dr. Marchwicki stanął energicznie za opinią większości komisyi, wykazując, że w sprawie niniejszej nie pewnymi sentymentami lub jakimś szowinizmem kierować się należy, ale trzeba iść tam, gdzie się ma wszelką pewność i rękojmię dobrego wykonania prac. Mowca ma dla p. Niemekszy największe uznanie, za prace, które wykonał podczas Wystawy krajowej, trzeba jednak wziąć na uwagę, że równocześnie staje do konkursu firma wprawdzie obca, ale w każdym razie doświadczona i znakomita, która daje wszelką pewność i która musi być odpowiedzialną. Decydującym powinien tu być głos odpowiedzialnego kierownika budowy teatru p. Gorgolewskiego i komisyi teatralnej, a kierownik budowy i większość jej oświadczają się za firmą zagraniczną. W końcu wniósł dr. Marchwicki, ażeby nad oddaniem ogrzewania w przedsiębiorstwo głosowano imiennie.

Radny prof. Thullie wystąpił przeciw firmie Kurz-Ritschel-Henneberg.

Radny prof. Ciesielski oświadczył się za zdaniem mniejszości głównie dla tego, że o ile wie, system ogrzewania proponowany przez p. Niemekszę jest taki sam, jak firmy obcej.

Radny dr. Piętak poparł w zupełności wywody dr. Marchwickiego, podnosząc, że na eksperyment pozwolić sobie może człowiek prywatny, ale nie miasto — i to na eksperyment, który może skompromitować całą budowę.

Referent p. Cybulski oświadczył, że firma Kurtz, Ritschel i Henneberg związała się z firmą krajową Pietscha we Lwowie. Ritschel, spólnik firmy wiedeńskiej, jest znanym profesorem berlińskim.

W głosowaniu (zwykłem) prawie jednomyślnie uchwalono oddać wodociągi p. Niemekszy.

Nad sprawą ogrzewania głosowano imiennie. Za p. Niemekszą głosowało 25 a przeciw 18 radnych. Ogrzewanie oddano więc p. Niemekszy.

Na tem zamknięto posiedzenie.

---

# Z Izby sądowej.

*(Zamordowanie Anny Simon).*

**Filipopol,** 21 lipca.

Proces Boiczewa i towarzyszy o morderstwo na spiewaczce Simonównej popełnione (akt oskarżenia podaliśmy wczoraj *Przyp. Red.)* rozpoczął się dziś wśród niesłychanego natłoku publiczności. Niestety.... szczupła sala tutejszego sądu krajowego może pomieścić tylko 130 osób. Rozprawę prowadzi młody, lecz energiczny radca Laucziew.

Wśród obecnych w audytoryum zauważono austro-węgierskiego konsula generalnego bar. Rodicha i sekretarza konsulatu Stevensa, prezydenta senatu Jankulowa, wielu oficerów, żonę Boiczewa w bardzo eleganckiej toalecie i z rozjaśnioną, wesołą fizyognomią.

Oskarżony rotmistrz Boiczew wystąpił w wykwintnym stroju „cywilnym"; na czarnym anglezie wisi odznaka medalu „za waleczność". Oskarżony zachowuje się swobodnie z całą pewnością siebie. Gdy odczytywano akt oskarżenia, śmiali się głośno on i brat jego Mikołaj, a najbardziej w chwili, gdy czytano ustęp o zamiarze gwałtu, jaki Mikołaj B. chciał zadać Annie Simon. Żona Boiczewa także się śmiała, gdy czytano, że jej mąż szukał i znalazł bogatą żonę.

Karol Novelicz jest zupełnie przygnębiony, Wasiliew robi wrażenie człowieka, którego wzięto za bezmyślne narzędzie.

Przed ławą oskarżonych stoi 3 żandarmów z najeżonymi bagnetami.

Gdy po stwierdzeniu tożsamości osób oskarżonych Boiczew opuścił salę, oficerowie podziwiali go. Do jednego z nich zawołał Boiczew: „Dziś nie wolno ci ze mną mówić, ale jutro lub pojutrze będzie ci to wolno".

Przesłuchanie oskarżonych rozpoczęto od oskarżonego Bogdana Wasiliewa (żandarma). którego zeznanie nie zawierało nowych szczegółów. Przyznaje on wszystko, co akt oskarżenia przytacza przeciw niemu, z tą tylko zmianą, że „dopiero w chwili, kiedy Anna S. wyskoczyła z powozu, zaczął miarkować, o co właściwie idzie, — a gdy potem wsiadł do powozu, zastał ofiarę już martwą".

Na tem zakończono przedpołudniową rozprawę.

Dzienniki bułgarskie podają biografie głównych oskarżonych.

Ojciec Deczka Boiczewa, Piotr Boiczew, pochodzący ze wsi Rachmauli pod Filipopolem, był zwykłym ulicznym rozbójnikiem; należał do bandy osławionego zbója Dobri. Matka Boiczewa była słynną w okolicy pięknością. Ojciec skończył w więzieniu, do którego wsadzono go w r. 1872 za rozbój. Matka uprosiła u sułtana zwrot skonfiskowanych dóbr i ponownie wyszła za mąż. Gdy syn jej, Deczko, został oficerem, poszła za nim do Sofii, opuściwszy drugiego męża; umarła w zeszłym roku. Młody Deczko odbył szkoły w Sliwnie i Filipopolu. Po wojnie serbsko-bułgarskiej (1885) wstąpił do szkoły kadeckiej w Sofii — eskortował swego księcia Aleksandra do Ruszczuku, przy której to okazyi, zwłaszcza on okazywał się niewdzięcznym względem bohatera z pod Śliwnicy. Po latach udało mu się dostać do „pałacu" i niebawem został adjutantem księcia Ferdynanda. W roku 1895 posłano go w specyalnej misyi do Rossyi. W Sofii miał opinię skończonego dworaka.

Karol Novelicz twierdzi, że jest Włochem i że był Garibaldczykiem. Przed przyłączeniem Rumelii wschodniej do Bułgaryi był wachmistrzem; żył wtedy w ścisłej przyjaźni z kolegą swym Stefanem Barczykiem, który za współudział w zamordowaniu pani Skobielew swego czasu skazany został na 12 lat więzienia. Było to po wojnie rossyjsko-tureckiej, kiedy pani Skobielew objeżdżała Rumelię w celach dobroczynnych; zamordowano ją na tem samem miejscu, gdzie się tragedya Anny Simon skończyła. W r. 1883 wziął czy otrzymał dymisyę i po długich wędrówkach wstąpił do cyrku Pisi w Sofii. Ukazał się znowu po unii rumelsko-bułgarskiej, gdy wszyscy dawniejsi sierżanci w Rumelii otrzymali patenta oficerskie. Podczas wojny serbsko-bułgarskiej dezerterował, ale sprawę ubito. Wkrótce potem znowu przywdział mundur oficerski, a nawet postarał się o ułaskawienie Barczyka, który w skutek próby ucieczki z więzienia na dłuższy czas jeszcze został skazany. Po upadku Stambułowa Novelicz został adjunktem policyjnym w Sofii, potem podprefektem w Lohtimen, prefektem w Warnie, a wreszcie prefektem policyi w Filipopolu. Wszystko to są stanowiska dla ludzi zaufanych. Z Warny przesadzono go do Filipopola w skutek odkrycia okrucieństw, popełnianych przez policyę. W Filipopolu udało mu się rozwieść z żoną, z którą żył lat 20; — aby dopiąć swego celu, kazał żandarmom złożyć fałszywą przysięgę na to, że widzieli, iż żona jego popełniła wiarołomstwo. Ożenił się niedawno z dziewczyną, należącą do czeskiej kapeli damskiej.

Bogdan Wasiliew jest ojcem 4-ga dzieci, był strażakiem pożarnym, potem żandarmem. W ostatnich czasach był używany jako kuryer książęcy; sąsiedzi jego opowiadają, że często w nocy wychodził w sukniach cywilnych, widocznie w tajnych jakichś misyach.

* * *

Podczas przeszukiwania rzeczy Anny Simon w Sofii, znalazł tamtejszy austro-węgierski gen. konsulat w Sofii między innemi dwa małe świstki, podarte, z listów Boiczewa do Anny Simon, pisane w języku niemieckim, którym Boiczew bardzo licho włada. Listy owe, które bardzo ważną w procesie odegrają rolę, podajemy dosłownie z zachowaniem oryginalnej ortografii Boiczewa:

„Annuschkam!

Schicke den Zigan im Ponedelnik (Uw. poniedziałek) um 5 Uhr, darum heite jetz ih kann nicht kommen. Es gibt ville leute bei mir und mein onkl der Mitropolit ist hier, ih soll gehdn bei im um 7 Uhr. Schicke dir das urgan (Uw.: To znaczy po bułgarsku jorgan czyli kołdra) — und pardon mir — ih werde kommen bestimmt Ponedelnik. Ih küsse dir und Eugenie. (Uw.: Córeczka Boiczewa). B."

„Anna!

Für den Zigan du solst nicht denken, das macht nicht, das er serlangt, die Ziganen haben im ihre Blut zu ferlangen immer. Ich habe im gesagt, ob er wird noch ein mal fon dir etwas ferlangen, ich werde im schlagen — Darum ich gehe.... (Tu brakuje kawałek listu) en buro (Ma znaczyć: do biura) ich soll alles.... und anderen gebe.... stelle und ich habe keine minuten frei jetz — ich werde kommen zu dir Samstag gegen 5 Uhr oder ein wenig speter. Ich werde dir suchen ein decke und andere Sachen".

---

# GOSPODARSTWO I HANDEL

**Stan zasiewów i zbiorów** w Austryi. Ogłoszone sprawozdanie Ministerstwa rolnictwa o stanie zasiewów do połowy lipca powiada: żyto bardzo nierówne, w ogóle istnieje nadzieja średniego zbioru. Tak samo rzecz się ma z pszenicą. Na pszenicy pojawiła się silna rdza. Jęczmień bardzo nierówny, stan jego zależy od pory, w której go obrabiano. W ogóle zasiewy na gruncie piaszczystym, na wzgórzach i stokach są dobre, na gruncie ciężkim i na nizinach złe. Tak samo przedstawia się owies.

Stan kukurudzy jest dobry, z wyjątkiem wschodnich prowincyj. Rośliny strączkowe po większej części nie złe, częściowo gniją. Ziemniaki przeciętnie średnie.

Plantacye buraków cukrowych są silnie zarośnięte zielskiem.

Zbiór traw i koniczyn ilościowo bardzo dobry, jakościowo po większej części zadowalniający.

Widoki ogólne żniw niezbyt pomyślne.

Rzepak w Czechach, Morawach i Dolnej Austryi dobry, na Szląsku i w Galicyi zły. Len dobry.

Stan winnic po większej części dobry.

Widoki dobrego zbioru owoców gdzieniegdzie się zmniejszyły.

---

**Związek asekuracyjny.** W Wiedniu odbyła się konferencya dyrektorów austryackich Towarzystw ubezpieczeń. Postanowiono założyć stały związek wszystkich Towarzystw ubezpieczeń dla obrony i popierania ich interesów wobec zamierzonego upaństwowienia ubezpieczenia. Do wprowadzenia uchwał w życie wybrano komitet ściślejszy.

---

**Nowy kartel.** W przyszły poniedziałek zgromadzą się w Wiedniu właściciele rafine-

ryj i cukrowni całej Monarchii, celem omówienia warunków kartelu, jaki zamierzają między sobą zawrzeć.

**Giełda zbożowa:** Cukier surowy loco Aussig 11·30 do 11·35, loco Ołomuniec 10·55 do 10·65, loco Berno-Wiedeń 10·65 do 10·75, na sierpień loco Aussik 11·30 do 11·45, cukier w kostkach prima 35·— do 35·25, secunda 34·75 do 35·—, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 16·50 do 16·60. Nafta kaukazka transito Tryest 4·50 do 4·75, galicyjska przeźroczysta 17·— do 17·25.

## Targ zbożowy.

**Lwów,** 23go lipca, pszenica 8·— do 8·25 zł., żyto 5·90 do 6·—, jęczmień browarny 5·75 do 6—·, jęczmień pastewny 5·50 do 6·—, owies 6·50 do 6·75, rzepak 11·— do 11·50, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do do —·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —— do ——, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

# OSTATNIA POCZTA

Wczorajsza *Wiener Ztg.* ogłosiła rozporządzenie cesarskie z 15 b. m., podpisane przez Monarchę a kontrasygnowane przez wszystkich członków gabinetu, w sprawie otwarcia kredytów dodatkowych do budżetu i do preliminarza inwestycyjnego na rok 1897. Kredyty te nie są przewidziane w ustawie finansowej na rok 1897. Między innymi w etacie Ministerstwa wyznań i oświaty wstawiony został dodatkowy kredyt: a) na restauracye budowlane w pałacu książęco-biskupim w Krakowie 4624 złr., b) na restauracye konserwatorskie w domu l. 24 przy ul. Kanoniczej w Krakowie 1940 zł. Dla Uniwersytetu lwowskiego na urządzenie zakładów naukowych i klinik 36.000 zł. Dla gimnazyum niższego w Cylei aż do końca roku szkolnego 1896/7, względnie dla dalszego utrzymania słoweńsko-niemieckiej nauki gimnazyalnej 12.500 zł., na nadwyżkę kosztów budowy linii kolejowej Stanisławów-Woronienka 150000 zł. Natomiast kwota 165.000 zł., wstawiona w preliminarzu inwestycyjnym na r. 1897 w etacie Ministerstwa sprawiedliwości na zakupno budynku sądowego w Sanoku, nie będzie w tym roku użytą.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, który w poniedziałek złożył wizytę p. Bülowowi w Semering, miał onegdaj konferencyę z ambasadorem rossyjskim hr. Kapnistem, a w niedzielę d. 24 b. m., wyruszy — jak donoszą dzienniki wiedeńskie — w podróż swą na urlop do Francyi.

O wizycie hr. Gołuchowskiego u p. Bülowa, berlińska *Germania* pisze: „Przyszły sekretarz stanu w urzędzie spraw zagranicznych, Bülow, przyjmował wizytę austro-węgierskiego Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego, który zabawił kilka godzin u niemieckiego dyplomaty. Ze względu na poprzedzającą konferencyę Bülowa z ks. Hohenlohem przypisują tej wizycie szczególne znaczenie, potem i dlatego, ponieważ hr. Gołuchowski znajduje się w przededniu wyjazdu do Francyi, gdzie — jak wiadomo — spotka się z p. Hanotaux i ponieważ z drugiej strony Bülow został upatrzony na to, by towarzyszyć cesarzowi Wilhelmowi w podróży do Petersburga“.

P. Minister skarbu dr. Biliński przybył wczoraj wraz z małżonką do Ischl.

P. Minister rolnictwa hr. Ledebur bawi obecnie na inspekcyi w górach Kruszcowych.

O słoweńskiem gimnazyum w Cylei zamieszcza dziennik *Slovenec*, wychodzący w Lublanie następującą uwagę: „Otwarcie mówiąc, utworzenie słoweńskiego niższego gimnazyum w Cylei nie na wiele by nam się przydało. Spekulacya była z gruntu falszywa. Trzeba było żądać albo utworzenia słoweńskich klas równoległych, albo nie przyjmować niczego. Teraz toczyć się mają nowe rokowania. Ale to tylko pod jednym warunkiem: Albo słoweńskie klasy równoległe w Cylei, albo nie. Każda inna robota nie uda się i z pewnością zmarnieje: nam ku hańbie, nieprzyjaciołom ku radości i dla dowodu, że samodzielny słoweński zakład jest niemożliwy do utrzymania“.

Gracka *Tagespost* zamieszcza następującą korespondencyę: „Tutaj (w Cylei) przypuszczają, że dotychczasowy kierownik słoweńskiego niższego gimnazyum nie pozostanie w Cylei, a z gimnazyum państwowego przybyć mają tylko dwaj profesorowie. Ponieważ rozwiązany zakład ma jeszcze prawo przyjmować uczniów, przeto przyjmowano uczniów, wstępujących do klasy pierwszej. Uczniowie ci będą przydzieleni do klas równoległych przy państwowem wyższem gimnazyum i w ten sposób posunąć się będą mogli aż do ósmej klasy.“

Cesarz Wilhelm powróci z podróży na północ 30 lub 31 b. m., a 5 sierpnia uda się na statku „Hohenzollern“ w towarzystwie dziesięciu okrętów do Petersburga.

*Reichsanzeiger* ogłasza następujący komunikat: Wprowadzenie na czas pewien zakazu dowozu zboża, czego domaga się związek rolników, nie dałoby się pogodzić z obowiązującymi traktatami handlowymi i już z tego względu niepodobna uczynić zadość żądaniu owego związku.

Pruska Izba panów przyjęła wczoraj w drugiem głosowaniu ustawę o związkach i stowarzyszeniach w tekście, zgodnym z tym, jaki uchwalono dnia 30 czerwca, a więc nadającym tej ustawie charakter ustawy wyjątkowej. W pierwszem głosowaniu oświadczyło się za 128 głosów, przeciw 22, wczoraj natomiast stosunek był taki: 111 za, 20 przeciw.

Głosowali przeciw ustawie między innymi: burmistrze wielkich miast, prof. Hinschius, jakoteż Polacy panowie Kościelski i Brzeski. W obec tego rezultatu głosowania, wszyscy oczekują z nadzwyczajnem zaciekawieniem jutrzejszej decyzyi w Izbie deputowanych.

Ostateczny wynik zależy wyłącznie, jak to mieliśmy sposobność kilkakrotnie zaznaczyć, od zachowania się narodowo-liberalnego stronnictwa. Jeżeli cała narodowo-liberalna frakcya sejmowa głosować będzie przeciwko rządowemu przedłożeniu, upadnie ono niezawodnie; jeżeli jednak niektórzy z niej nie zechcą narazić się rządowi, to wystarczy, aby kilku wstrzymało się od głosowania, a nowela będzie przyjęta. Że ten ostatni rezultat nie jest wykluczony, o tem świadczy między innemi zgromadzenie w Geestemünde, gdzie narodowo-liberalny poseł tego okręgu Schoof, wniósł i popierał rezolucyę, oświadczajacą się za nowelą.

Za przyjęciem noweli oświadczyło się także dyseldorfskie Towarzystwo niemieckich fabrykantów żelaza i stali, a w ślad za niem poszło 24 wielkich firm przemysłowych z kolońskiego obwodu regencyjnego, które ogłaszają deklaracyę, wzywającą posłów narodowo-liberalnych do głosowania za nowelą według uchwał Izby panów.

Przeciwników noweli pociesza jednak *Nationalliberale Corr.*, oficyalny organ frakcyi narodowo-liberalnej, stanowczem zaprzeczeniem wiadomości, jakoby cały szereg członków frakcyi miał z niej wystąpić i przejść do obozu wolnokonserwatywnego. *Hannov. Cour.* zaś, organ p. Bennigsena, uważa za niemożliwe, żeby mogli znaleść się posłowie narodowo-liberalni, którzyby zdolni byli do takich kroków.

*Hamb. Corresp.* donosi, iż baron Marschall zostanie mianowany ambasadorem w Rzymie lub w Konstantynopolu, a p. Bötticher z Nowym Rokiem obejmie posadę starszego prezydenta regencyi w prowincyi Saskiej.

Oficyalna *Mil. Pol. Corr.* przynosi wiadomość, że od parlamentu zażąda rząd w przyszłej sesyi na marynarkę „dość znacznych“ sum.

Korespondent petersburski berlińskiej *Post* zapowiada ogłoszenie dwóch ważnych ukazów carskich. Jeden z tych ma zawierać zasadnicze ustępstwo dla t. zw. innowierców, mianowicie chodzi o wyznanie dzieci, pochodzących z małżeństw mieszanych: według carskiego rozporządzenia synowie mają prawo wyznawać wiarę ojca, córki zaś wiarę matki.

Drugi ukaz ma się odnosić do oświaty ludowej; mianowicie car Mikołaj miał zarządzić, ażeby każda gmina, która tego zażąda, dostała darmo grunt skarbowy na budowę szkoły, jakoteż materyały do budowy tej potrzebne. W ten sposób sprawa oświaty ludowej w państwie rossyjskiem mogłaby się szybko naprzód posunąć.

Wiadomość o obu ukazach wymaga jeszcze potwierdzenia, gdyż ani *Prawit. Wiestnik* ani telegraficzna *Agencya Rossyjska* nic o nich jeszcze nie wspominają.

Oprócz wymienionych już zmian w składzie rossyjskiego ciała dyplomatycznego, *Praw. Wiestnik* ogłasza jeszcze następujące nominacye: Poseł nadzwyczajny w Persyi, Bincow, mianowany posłem nadzwyczajnym przy dworze szwedzkim; minister rezydent przy księciu czarnogórskim, Argiropulo, mianowany posłem nadzwyczajnym w Persyi. Wice-dyrektor departamentu azyatyckiego ministerstwa spraw zagranicznych, Gubastow, mianowany ministrem-rezydentem przy księciu czarnogórskim.

Carowa-wdowa rossyjska wyjedzie dnia 30 b. m. na dwutygodniowys pobyt do Dżemi, a później odwiedzi chorego swego syna, w. księcia Jerzego, który bawi w Abas Tuman. Utrzymują na pewno, że carowa-wdowa w przejeździe z Dżemi do Abas Tuman zatrzyma się kilka dni w Peterhofie celem obaczenia się z prezydentem republiki francuskiej Faurem.

Król rumuński z powodu zupełnego wyzdrowienia następcy tronu, wydał manifest, w którym dziękuje wszystkim za sympatyczne objawy współczucia podczas słabości królewicza.

W dniu 25 b. m. odbędzie się w Sofii wielki wiec zwolenników Cankowa, na którym tenże złoży kierownictwo partyi w ręce Durewa, byłego wiceprezydenta sobrania. Przyczyną ustąpienia Cankowa ma być niemożebność połączenia w jedno silne stronnictwo wszystkich odcieni opozycyi, do czego dążył, jako zdecydowany zwolennik Rossyi, a tem samem przeciwnik obecnych rządów konstytucyjnych w Bułgaryi.

Według jednozgodnych doniesień z Konstantynopola, sprawa rokowań pokojowych jest już na tak dobrej drodze, iż nie można powątpiewać o rychłem pomyślnem załatwieniu tej kwestyi. Obszerne szczegóły podajemy na innem miejscu.

Z Kandyi donoszą:

Przewódcy powstańców zakomunikowali admirałom, że utworzyli zgromadzenie rewolucyjne. Admirałowie oświadczyli, że zgromadzenia rewolucyjnego uznać nie mogą urzędownie, lecz że im będzie bardzo przyjemnie w razie konieczności wejść w stosunki z czemś w rodzaju reprezentacyi narodowej. Admirałowie dali zgromadzeniu radę, aby powstańcy zaprzestali akcyi nieprzyjacielskiej. Taką samą radę dano także władzom tureckim.

Z kół watykańskich donoszą: Następca p. Izwolskiego, poseł Carykow. złożył już w sekretaryacie stanu wszystkie dokumenty, potrzebne do informacyj kanonicznych w sprawie siedmiu nowych biskupów katolickich, przeznaczonych na opróżnione stolice w państwie rossyjskiem. Przywiózł je p. Izwolski, który przybył do Rzymu, aby oddać następcy urząd i mieszkanie w pałacu Galicynów. Wkrótce mają być wysłane brewia nominacyjne, uroczyste zaś ogłoszenie prekonizowanych biskupów nastąpi dopiero na najbliższym konsystorzu, nie przed końcem jesieni

Oboje królestwo włoscy, jak donosi z Rzymu „Biuro Wolffa“, przyjęli zaproszenie cesarza niemieckiego na wielkie manewry, mające się odbyć w dniu 3 września, w okolicy Homburga. Królestwu towarzyszyć będą tylko urzędnicy dworu, a nie ministrowie. — *Italie* twierdzi, że wizyta ta nie będzie miała żadnego politycznego znaczenia, gdyż i bez niej stosunek Włoch do Niemiec pozostanie niezmieniony. Król Humbert chce jednak oddać niemieckim cesarstwu wizytę, z podziękowaniem za ostatnie odwiedziny w Wenecyi.

Dziennik rzymski *Opinione* polemizuje z dziennikami opozycyjnemi w sprawie kolonii erytrejskiej, dowodząc, iż forytowanie kwestyi rozgraniczenia w duchu żądań opozycyi sprowadziłoby nową wojnę. Wbrew pogłoskom półurzędownie oświadczają ponownie, iż wojsko włoskie będzie wycofane z płaskowzgórza Erytrejskiego.

Depesze z Zeila donoszą, że także włoski podróżnik dr. Sacchi został zabity nad jeziorem Rudolfa przez abisyńskich Gallasów.

Prezydent Francyi p. Faure odbędzie podróż do Petersburga na parowcu „Ponthieu“, eskortowanym przez flotyllę pod dowództwem admirała Courtilla. Przed odjazdem do Petersburga p. Faure ma jeszcze dokonać licznych zmian w ciele dyplomatycznem. Mianowicie ambasador w Konstantynopolu Cambon rzekomo zostanie posłem w Londynie, dzisiejszy zaś poseł w Brukseli, hr. Montholon, przeniesiony będzie do Konstantynopola. Cambon przybył wczoraj do Marsylii, przywożąc chorą żonę. Choroba ta jest rzekomo jedynym powodem jego przybycia. Opozycyjna prasa francuska twierdzi, że nie powróci on już na swe stanowisko, ponieważ popadł w niełaskę u p. Hanotaux z powodu, że zbyt stanowczo występował w obec sułtana, a do ministra Hanotaux wystosował kilka listów prywatnych, pisanych w ostrym tonie. Rzekome odwołanie Cambona przedstawiają te pisma jako tryumf Turcyi, który tem większym się staje w obec tego, że równocześnie opuścić mają Konstantynopol rossyjski ambasador Nelidow i angielski Currie. Oprócz tych opozycyjnych głosów nikt jednak w Paryżu nie mówi o odwołaniu Cambona. Hanotaux umieścił w żółtej księdze najostrzejsze noty Cambona. Opinia publiczna twierdzi, że Cambon na stanowisku swem w Konstantynopolu był i jest użytecznym francuskiej polityce, oraz panu Hanotaux, a należy wątpić, czy w Londynie równie użytecznym się okaże.

Były francuski minister sprawiedliwości Thevenet otrzymał wezwanie przed komisyę panamską, ponieważ w swoim czasie wahał się udzielić ówczesnemu prokuratorowi Beaurepairowi upoważnienia do rozpoczęcia postępowania sądowego przeciw panamistom.

Paryski dziennik *Patrie* twierdzi, że Korneliusz Herz był i jest ajentem Anglii i dla tego nie został wydany. Dziś za pomocą pogróżki odkryć, chce uzyskać dla Anglii korzyści dyplomatyczne i skrompromitować Francyę.

Układy Włoch z Francyą w sprawie traktatu handlowego niebawem znów sią rozpoczną. W Paryżu spodziewany jest rychło pomyślny rezultat.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Lublana,** 23 lipca. (*Tel. prywatny.*) Wszyscy słoweńscy tudzież kroaccy posłowie do Rady państwa zbiorą się na konferencyę w dniu 30 b. m. celem naradzenia się nad sytuacyą polityczną.

**Budapeszt,** 23 lipca. (*Tel. prywatny.*) Członkowie stronnictwa liberalnego Juliusz Andrassy i Juliusz Rononyi przedsięwzięli usiłowania, aby doprowadzić do nowych rokowań kompromisowych z opozycyą. Kompromis jednak nie udał się, albowiem opozycya nie chce przyjąć zobowiązania nie zakłócenia dyskusyi nad prowizoryum budżetowem w jesieni.

**Berlin**, 23 lipca. *Biuro Wolffa* ogłasza następujący program podróży i pobytu cesarza Wilhelma i jego małżonki na dworze rossyjskim. Dnia 7 sierpnia cesarstwo przybędą do Kronstadtu dokąd naprzeciw nich wyjedzie car Mikołaj z małżonką. Wieczorem odbędzie się obiad galowy. Dnia 8 sierpnia przed południem przybędą cesarstwo niemieccy i carstwo rossyjscy do Petersburga. Dostojni goście zwiedzą w tym dniu cerkwię katedralną św. Piotra i Pawła, będą obecni na poświęceniu niemieckiego szpitala imienia Aleksandra, poczem cesarz Wilhelm będzie przyjmował ambasadora niemieckiego i członków ambasady niemieckiej, oraz deputacye zamieszkałych w Rossyi obywateli cesarstwa niemieckiego. Popołudniu przyjęcie ciała dyplomatycznego, a o godzinie 6 wieczorem obiad w pałacu zimowym. Następnie wielki capstrzyk i przedstawienie galowe w teatrze. Dnia 9 sierpnia przedpołudniem: wielka parada wojskowa, uroczystość obozowa, śniadanie w obozie krasnosielskim; wieczorem galowe przedstawienie na wyspie Olga w nowopetrowskim parku. Dnia 10 sierpnia wieczorem park peterhofski będzie wspaniale oświetlony. Herbata będzie podaną w zameczku letnim Piotra W. Dnia 11 sierpnia przedpołudniem cesarstwo wyjadą z powrotem.

**Rzym,** 23 lipca. Wczoraj ambasador angielski Clareford i włoski minister spraw zagranicznych margr. Visconti Venosta podpisali protokół, mocą którego Kassala wraca pod panowanie Egiptu. Czas oddania jej jeszcze nie oznaczony.

**Paryż,** 23 lipca. Według urzędowych doniesień z Dżibutti Menelik udzielił pewnemu francuskiemu przedsiębiorstwu na 99 lat koncesyę na budowanie kolei żelaznych w państwie abisyńskiem.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 22go lipca 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 128·90, Węgierskie akcye kredytowe 398·50, Akcye anglo-austryackie 163·75, Akcye banku Union 303·50, Akcye kolei południowej 85·50, Losy tureckie 65·75, Akcye kolei państwowej 349·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 285·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·10, Akcye tytoniowe 162·50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·65, Akcye kolei Ebental 259·—, Akcye banku dla krajów koronnych 243·75, 4-procentowa węgierska renta złota 122·70. Akcye banku związkowego 259·—, Rubel papierowy 1·27·—, Węgierska renta papierowa 100·25, Kredytowe ziemski 459·—, Kredyty 369·75, Rimamurania 256·—. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

# Nadesłane.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

**dr. Leopold Schellenberg**

ordynuje przy ulicy Kopernika l. 22 od godz. 3—4 po południu. Dla ubogich od godz. 9—10 przed południem bezpłatnie. 539

Adwokat krajowy

**dr. Klemens Sokal**

otworzył kancelaryę we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej l. 13.

## Przyjechali do Lwowa

dnia 23 lipca 1897.

HOTEL GEORGE.

PP. M. hr. Drohojowska z Wiednia, J. Jabłonowski z Zagwodźca, A. Cielecki z Porchowy, P. Tyczkowski z Rybotycz, F. Fuchs z Klagenfurtu.

HOTEL IMPERIAL.

PP. St. hr. Jabłonowski z Popowiec, St. br. Hagen z Wielkich Oczu, St. Leszczyński z Rohatyna, T. Wilkoński z Warszawy, Hr. Łubieńska z Krakowca, St. Okęcki z Krakowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. O. Sala z Wysocka, D. Udrycki z Mostów, A. Młodecki z Warszawy, A. de Ballon z Brodów, M. dr. Münzer z Tarnopola, Br. Wallisch z Chorośnicy.

HOTEL BELLEVUE

PP. W. Kruk z Przemyśla, P. Niewiadomski ze Skałata, D. dr. Schüssel z Brzeżan, J. Klimasiewicz z Budapesztu, J. Czarnecki z Fiumy, A. Grossmann z Tarnopola.

# Wystawy i Muzea.

**Nieustająca Wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

**Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

**Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż,

# Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara średnio-europejskiego).

| Pociąg posp. przych. o g. | Pociąg osob. przych. o g. | do Lwowa |
|---|---|---|
| — | 3·04 | Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze |
| — | 3·30 | Z Podwołoczysk na dworzec główny |
| 5·10 | — | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa przez Tarnów od 25 czerwca do 15 września włącznie; z Orłowa, Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl |
| — | 7·30 | Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza |
| — | 7·50 | Z Janowa |
| — | 7·52 | Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze |
| — | 8·05 | Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja |
| — | 8·15 | Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny |
| — | 8·25 | Ze Sokala i Rawy ruskiej |
| — | 9·10 | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, z Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie; z Mezö Laborez, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl |
| — | 10·35 | Z Jarosławia |
| — | 1·15 | Z Janowa |
| 1·30 | — | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl |
| — | 1·40 | Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie;) Kałusza, Chyrowa |
| 1·50 | — | Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacza, Jass, Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhomethu, Szeparowiec-Kn: Körösmezö, Husiatyna, Kałusza |
| 2·15 | — | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze |
| 2·30 | — | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny |
| — | 5·25 | Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską |
| — | 5·35 | Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze |
| — | 5·45 | Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Rehomethu, tylko w poniedziałek, Serethu, Kozowy |
| — | 6·00 | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny |
| — | 6·55 | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl |
| — | 8·00 | Z Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł., od 1 września do 30 września wł. codziennie, zaś od 15 czerwca do 31 sierpnia tylko w dnie powszednie |
| — | 8·15 | Z Brzuchowiec tylko od 9 maja do 30 czerwca włącznie |
| 8·45 | — | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Pesztu), przez Przemyśl |
| — | 8·49 | Z Brzuchowiec tylko od 1 lipca do 25 sierpnia włącznie |
| — | 9·01 | Z Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w niedzielę i święta. |
| — | 9·10 | Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhomethu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza |
| — | 9·30 | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezö-Laborcza przez Przemyśl |
| 9·43 | — | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego |
| 9·50 | — | Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacza) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy |
| 10·00 | — | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec główny, Kopyczyniec, Podwysokiego |
| — | 10·20 | Ze Skolego (tylko od 1 maja do 30 września) ze Stryj a, Chyrowa. |
| — | 12·10 | Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza |

| Pociąg posp. odch. o g. | Pociąg osob. odch. o g. | ze Lwowa |
|---|---|---|
| — | 4·40 | Do Krakowa (Wiednia), Chyrowa, Sambora, Rozwadowa i Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów, Mezö Laborcę (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów |
| — | 5·20 | Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa |
| 6·00 | — | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego, Podwysokiego |
| 6·10 | — | Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy |
| 6·15 | — | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego |
| — | 6·45 | Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy |
| 8·40 | — | Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów |
| — | 8·55 | Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów |
| — | 9·20 | Do Skolego, do Hrebenowa od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie Kałusza-Chyrowa |
| — | 9·25 | Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia |
| — | 9·40 | Do Janowa |
| — | 10·05 | Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego |
| — | 10·27 | Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego |
| — | 10·45 | Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu |
| — | 1·04 | Do Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia włącznie tylko w niedziele i święta |
| 1·55 | — | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego |
| 2·08 | — | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze |
| — | 2·31 | Do Brzuchowiec od 9 maja do — włącznie co niedziele i święta |
| 2·40 | — | Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu |
| 2·50 | — | Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów |
| — | 3·05 | Do Skolego tylko od 1 maja do 30 września włącznie ze Stryja. |
| — | 3·15 | Do Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł. i od 1 września do 30 września włącznie codziennie od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w dnie powszednie. |
| — | 3·27 | Do Brzuchowic tylko od — do — włącznie. |
| — | 3·40 | Do Zimnej wody tylko od — do — włącznie. |
| — | 4·40 | Do Jarosławia. |
| — | 6·45 | Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö, Laborcz (Pesztu) Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie. |
| — | 7·05 | Do Sokala Rawy ruskiej. |
| — | 7·25 | Do Tarnopola z dworca głównego. |
| — | 7·30 | Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza. |
| — | 7·47 | Do Tarnopola z dworca Podzamcze. |
| — | 7·48 | Do Janowa tylko od 1 października do 30 kwietnia włącznie. |
| — | 8·50 | Do Janowa od 1 maja do 30 września włącznie. |
| — | 10·30 | Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowicz, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy. |
| 10·50 | — | Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa, Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl). Jasła. |
| — | 11·00 | Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna. |
| — | 11·27 | Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna. |

UWAGA: Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie średnio-europejskim, - 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tlustemi** ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

# Cennik
## wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 23. lipca 1897.

(płacą / żądają walutą austr.; obligacye „bez kuponu bieżącego")

| | płacą zł. | płacą ct. | żądają zł. | żądają ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 214 | 50 | 217 | 50 |
| Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr. | 284 | — | 288 | — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. | 380 | — | 390 | — |
| „ kred. gal. po 200 zł. w. a. | — | — | 210 | — |
| Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa. | 200 | — | 210 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa. | 250 | — | 260 | — |
| **II. Listy zastawne za 100 zł.** | | | | |
| Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr. | 110 | 30 | 111 | — |
| „ „ „ 4½% „ los w 50 l. | 100 | — | 100 | 70 |
| „ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K. | 96 | 70 | 97 | 40 |
| „ kraj. 4½% w. a. los w 51 l. | 100 | 50 | 101 | 20 |
| „ „ 4% w. a. los w 57 l. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 97 | 8[illegible] | 98 | 50 |
| Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat | 97 | 60 | 98 | 3[illegible] |
| 4% los w 56 lat | 97 | 20 | 97 | 9[illegible] |
| **III. Obligi za 100 zł.** | | | | |
| Gal. funduszu propinac. 4% w. a. | 98 | 20 | 98 | 90 |
| Bukow. funduszu propin. 5% w. a. | 102 | 75 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2. em.) | 102 | 30 | — | — |
| „ „ 4½% (3. em) | 100 | [illegible]0 | 101 | 9[illegible] |
| Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr. | 96 | 50 | 97 | 2[illegible] |
| Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873 | 103 | — | — | — |
| „ „ 4% wa. z roku 1891 | — | — | — | — |
| „ „ 4% po 200 koron z roku 1893 | 97 | 90 | 98 | 60 |
| Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron | 96 | 70 | 97 | 40 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| Miasta Krakowa | 27 | — | 29 | — |
| „ Stanisławowa | 42 | — | — | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 60 | 5 | 70 |
| Napoleond'or | 9 | 47 | 9 | 5[illegible] |
| Pół imperyał | 9 | 48 | 9 | 58 |
| Rubel rosyjski srebrny | 1 | 20 | 1 | 2[illegible] |
| „ „ papierowy | 126 | 30 | 127 | 3[illegible] |
| 100 marek niemieckich | 58 | 45 | 58 | 95 |

# Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 lipca 1897.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 102.15 | 102.35 |
| luty-sierpień | 102.10 | 102.30 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 102 20 | 102 40 |
| kwiecień-październik | 102.20 | 102.40 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 159 — | —.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 147.50 | 148 — |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 163.— | —.— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 189.— | 189.50 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 189.— | 189.50 |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc. | 158.— | 158.80 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc. | 123 25 | 123.45 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc. | 101.25 | 101.45 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 99.45 | 100.45 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 121.40 | 122 40 |
| „ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 255.— | 256.— |
| Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr. | 127.90 | 128.90 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 99.50 | 100.50 |
| Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl akcye) 5 prc.) | 215.65 | 216.65 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr | 113.60 | —.— |
| „ w złocie za 200 zł. 5 pr. | 133.— | —.— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc. | 99.70 | 100 70 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc. | 99.85 | 100.85 |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc. | 99.— | 99.80 |
| Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr. | 99.65 | 100.65 |
| Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 99.70 | 100 20 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc. | 121.50 | 122.50 |
| **C. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc. | —.— | —.— |
| „ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc. | 100.25 | 100.45 |
| „ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr. | 100 85 | 101.8 |
| „ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 141 25 | 142.25 |
| „ poż. premiowa za 100 zł. | 153 — | 154.— |
| „ „ „ za 50 zł | 152.50 | 153.50 |
| **D. Obligacye** indemnizacyjne. | | |
| Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc. | 97.75 | —.— |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 98.— | 98.85 |
| **E. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc. | 128.75 | 129.25 |
| Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc. | 103.50 | 109 — |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc. | 98 75 | 99 75 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc. | 103.40 | —.— |
| Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr. | 97.65 | 98.65 |
| „ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr. | 98.10 | 99.10 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc. | 96.50 | 97.— |
| Renta włoska za 100 kor. 4 prc. | —.— | —.— |
| Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 37·— | 38 — |
| Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank. | 66.15 | 66 65 |
| **F. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). | | |
| Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc. | 101.80 | —.— |
| Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr. | 99.80 | 100.80 |
| „ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 121 25 | 122.25 |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 117.25 | 118.— |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr. | 105.— | —.— |
| „ „ „ „ los. 4 pr. | 96 — | 96.50 |
| Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr. | 110.20 | 111.10 |
| „ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr. | 100.— | 100.50 |
| „ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr. | 96.75 | 97.25 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 97.50 | 98.— |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 97.75 | —.— |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 98.— | —.— |
| „ „ „ „ 4 pr. za 200 kor. | 97.— | 97.40 |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 100.45 | 100.80 |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr. | 101.75 | 102.50 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 100.— | 101.— |
| Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr. | 97.50 | 98 25 |
| „ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr. | —.— | —.— |
| Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr. | 100.10 | 101.— |
| „ „ „ 50 lat los 4 pr. | —.— | —.— |
| **G. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł nom. | | |
| Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 106.25 | [illegible] — |
| Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr. | 118.— | —.— |
| Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. | 100.70 | 101.70 |
| „ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. | 100.60 | 101.60 |
| „ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. | 100.70 | 101.70 |
| „ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. | 101.— | 101.60 |
| Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 93.25 | 94.— |
| Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 99.45 | 100.45 |
| Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. | 99.50 | 100.— |
| Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 108.15 | 109.15 |
| „ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. | 107.80 | 108.80 |
| „ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr. | 99.25 | 100.25 |
| **H. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 6.80 | 7.30 |
| Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł. | 199.75 | 200 50 |
| Clary 40 zł. mk. | 62.— | 64 — |
| Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr. | 147.— | 150.— |
| Pożyczka m. Insbruku 20 zł. | 27.75 | 28.75 |
| Losy m. Krakowa 20 zł. | 27.50 | 28.50 |
| Pożyczka m. Lublany 20 zł | 22.25 | 23.25 |
| Palffy 40 zł. mk. | 61.25 | 62 25 |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 19.25 | 20.25 |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 10.25 | 11.25 |
| Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł | 25.25 | 26.25 |
| Salma 40 zł. mk. | 72.— | 75.— |
| Pożyczka m. Salzburga 20 zł. | 26.75 | 27.50 |
| St. Genois 40 zł. mk. | 76.— | 77.— |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | 43.— | 45.— |
| „ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr. | 149.— | 153.— |
| „ m. „ 50 zł. 4 pr. | 68.— | 72.— |
| Waldstein 20 zł. mk. | —.— | —.— |
| **J. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo austr. 120 zł. | 163.50 | 164.50 |
| Peszt. banku handl. 500 zł. | 1355 — | 1357.— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 369.25 | 369.75 |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 396.25 | 397.— |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 744.— | 750 — |
| Gal. banku hipot. 200 zł. | 383.— | 385.— |
| „ „ dla handlu i przem. 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku dla kraj. koronnych 200 zł. | 240.50 | 241.— |
| „ Austro-węg. 600 zł. | 950.— | 952.— |
| „ Związkow. (Unionbank) 200 zł. | 299.50 | 300.— |
| Czesk. banku związk. 100 zł. | 133.— | 134 — |
| Živnostenska banka 100 | 130.— | 131.— |
| **K. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł. | 208 50 | 210.— |
| „ „ „ (akcye zakład. 200 zł. | — — | —.— |
| Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. | 3415.— | 3420.— |
| Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 285.— | 286.— |
| „ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. | 196.— | 200.— |
| „ państwowych 200 zł. | —.— | —.— |
| „ południowej 200 zł. | 347.25 | 347 75 |
| „ węgier galicyj. I. 200 zł. | 211.— | 212 — |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 456 — | 457.— |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 263.— | 264.— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | —.— | —.— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 129 — | 129 50 |
| Prazkiego tow. żelazn. przem 200 zł. | 710.— | 712 — |
| Schodnicy 500 kor. | 590.— | 600.— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank. | —.— | —.— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 160.— | 162 — |
| **M. Weksle.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 58.70 | 58.85 |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 119.50 | 119.85 |
| Paryż za 100 fran. | 47.60 | 47.65 |
| Petersburg za 100 rubli 6 pr. | —.— | —.— |
| Niemieckie banki | —.— | —.— |
| Włoskie banki | 45.40 | 45.50 |
| Francuzkie banki | —.— | —.— |
| Szwajcarskie banki | 47 40 | 47.45 |
| **N. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 5.64 | 5.[illegible]6 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 9.52 | 9.53 |
| 20-markówka | 11.73 | 11 77 |
| Rossyjski półimperyał | —.— | —.— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 58.70 | 58.75 |
| Włoskie banknoty za 100 lir | 45.50 | 45.60 |
| Ruble | 1.26 | 1.26 |

# Licytacye.

L. 8784 (5348 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa ponowna publiczna sprzedaż realności w Grzymałowie położonej wedle wyk. hip. l. 1412 tejże gminy Grzymałów dłużnika Jośla Weintrauba własnej na zaspokojenie pretensyi Mindli Rubel w kwocie 200 zł. dnia 26 sierpnia 1897 o godz. 10 rano na wet i poniżej ceny wywołania.

Poręczne wynosi 106 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed termi nem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 26 listopada 1896 do tabuli weszli kuratorem p. Samuela Gottesmana z Grzymałowa.

Grzymałów, 20 lutego 1897.

L. 60459 OBWIESZCZENIE. (5908 2—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania tamy separacyjnej wraz z poprzeczkami przy ujściu Dunajca do Wisły pod Nowopolem z kamienia i narzutów kamiennych na tamach faszynowych na Dunajcu pod Okręgiem odbędzie się w c. k. Starostwie w Tarnowie dnia 16 sierpnia 1897 o godz. 12 w południe publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Warunki budowy przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone według podanego poniżej wzoru a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% ceny fiskalnej z wymienieniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferty nie sporządzone według podanego poniżej wzoru albo zawierające jakiekolwiek dopiski zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15 lipca 1897.

(Wzór oferty)

OFERTA

marka na 50 ct.

mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się wykonać tamę separacyjną wraz z poprzeczkami poły ujścia Dunajca do Wisły pod Nowopolem z kamienia i narzuty kamienne na tamach faszynowych na Dunajcu pod Okręgiem za opustem (słowami i cyframi) z cen fiskalnych.

Warunki budowy znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam . . . . . . .

W Tarnowie . . sierpnia 1897.

N. N.

z X. . . .

L. 10265 (5738 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 55 zł. w. a. z pn. na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1897 i 23 września 1897 każdorazowo o godz. 10 przedpołudniem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. lb. 2218 ks. gr. gm. kat. Tarnopol objętej oraz połowy realności wyk. hip. lb. 2047 tejże samej gminy kat. objętej dłużników Grzegorza i Joanny Sokołowskich własnych.

Cena wywołania poniżej której realności te na pierwszym terminie sprzedane nie będą wynosi 565 zł. zł. 22 ct. i 127 zł. 62½ ct.

Wadyum wynosi 10 prc. powyższych sum.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 20 czerwca 1897 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Glogiera a p. adw. dr. Pohoreckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 26 czerwca 1897.

L. 2262 (5712 2—3)

Dnia 30 sierpnia 1897 i dnia 30 września 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tut Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności whl. 47 Kaczanówka objętej w sprawie Józefa Kohna jako cesyonaryusza Zacharego Hawryszkowa przeciw spadkobiercom śp. Mikołaja Benedyka a to Andrzejowi, Katarzynie, Stanisławowi, Józefowi Benedykom pto 40 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 425 zł.

Wadyum 42 zł. 50 ct.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tusąd. registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem dr. Letza w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 10 kwietnia 1897.

L. 3626 (5837 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do wiadomości, że dnia 26 sierpnia i dnia 9 września 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności 3|12 części lwh. 667 i 1|8 części lwh. 57 ks. gr. dla gminy Żmigród objętej na własność Pesli Ertesik zaintabulowanej celem zaspokojenia pretensyi 200 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 249 zł. 58 ct.

Wadyum kwota 24 zł. 90 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Żmigród, dnia 30 maja 1897.

L. 2727 (5927 2—4)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 90 zł. z pn odbędzie się na rzecz Chaji Sandhaus w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 38 gm. kat. Dynów objętej dłużnika Benjamina Arma własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 17 sierpnia i 17 września 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Józef Narajewski c. k. notaryusz w Dynowie.

Wadyum wynosi 225 zł.

Dynów, 30 czerwca 1897.

L. 6402 (5945 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 300 zł., 34 zł. 50 ct. i 30 zł. a. w. zostanie realność lwh. 124 w Ternowie Mikołaja Jacyk własna dnia 17 sierpnia 1897 i dnia 21 września 1897 o godz. 10 przed połud., na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 330 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Zakład wynosi 33 zł.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora p. Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przez Edykta

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, dnia 21 lutego 1897.

L. 3452 (5944 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 1400 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Hugona Graepla w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 266 gm. kat. Słoboda rung. objętej dłużnika Anczla Salpetra własnej w jednym terminie dnia 23 sierpnia 1897 o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Karol Bałaban substytut not. w Peczeniżynie.

Wadyum wynosi 83 zł. 50 ct. a w.

Peczeniżyn, 30 czerwca 1897.

L. 13 588 (5943 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Stryja w kwocie 2100 zł a. w. z przyn. zostanie realność Klementyny Kossak pod l. k. 175 m. w Stryju wykazem hipotecznym 65 księgi gruntowej Stryja objęta 23 sierpnia i 23 września 1897 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 5522 zł., na drugim także niżej ceny sprzedaną.

Wadyum wynosi 553 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 8 czerwca 1896 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli. lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adwokata Byliny w Stryju.

C k. Sąd powiatowy.

Stryj, 10 czerwca 1897.

L. 11.423 (5912 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Antoniego Czaplińskiego dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 45 zł. egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Anny z Tkaczuków Kozmeńko własnej w Kołomyi pod Nr. 629 położonej wykaz. hipot. l. 1538 ks. gr. dla II. dz. miasta Kołomyi objętej w dwóch na dzień 2 sierpnia 1897 i 7 września 1897, każdym razem o godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 110 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 11 zł a. w. do rąk komisyi licytacyjnej, złożyć, że dla wszystkich tych, którym by uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Zipsera został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 12 czerwca 1897.

L. 3638 (5923 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Józefa Schiffmanna sumy 55 zł. a. w. z przyn. licytacyę 1|6 części realności Jakóba (Jankla) Stangera własnej, wyk. hip. 558 gm. kat. Bełz objętej na dzień 16 sierpnia 1897 i na dzień 16 września 1897 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze II. tut. Sądu.

Cena wywołania 83 zł. 33⅓ ct. a. w

Wadyum 8 zł. 34 ct. a. w.

Na pierwszym terminie część tej realności nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół oceniania, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Jan Kuryś w Bełzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 2 czerwca 1897.

L. 3195 (5716 2—3)

W dniach 26 sierpnia i 30 września 1897 o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności whl. 64 ks. gr. gm. kat. Bieleza objętej Józefa Kurowskiego własnej na zaspokojenie wierzytelności Józefa Satały i Michała Pilcha w kwocie 93 zł. 79½ ct. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi kwotę 1312 zł. 50 ct. a. w.

Wadyum 133 zł.

Na pierwszym terminie realność ta za cenę szacunkową lub powyżej, na terminie drugim zaś za jakąkolwiek cenę będzie sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Piotr Piela notaryusz w Wojniczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, 28 czerwca 1897.

L 3804 (5717 2—3)

W dniach 26 sierpnia i 28 września 1897 o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności Antoniego Juszkiewicza własnością będącej lwh. 119 ks. gr. gm. kat. Gwoździec objętej na rzecz Kasy oszczędności miasta Tarnowa w celu zaspokojenia sumy 292 zł. 15 ct.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi kwotę 1764 zł. 63 ct. a. w.

Wadyum 177 zł.

Na pierwszym terminie realność ta tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, na drugim zas za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Piotr Piela notaryusz z Wojnicza.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, 30 czerwca 1897.

L. 1318 (5924 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach t. j. dnia 26 sierpnia 1897 i dnia 28 września 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 42 ks. gr. gm. Iskań objętej dłużnika Ludwika Dręgowskiego własnej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu w kwocie 195 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 1217 zł. 50 ct. a. w.

Wadyum 121 zł. 75 ct. a. w.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przejrzeć w tut. sąd registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, 25 kwietnia 1897.

L. 2923 (5703 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Bonowie położonej, wedle wyk. hip. l. 599 tejże gminy Bonów Ryfki Richter własnej na za pokojenie pretensyi c. k. Skarbu Państwa w kwocie 100 zł. i 25 zł. dnia 30 sierpnia i dnia 30 września 1897 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 240 zł., zaś na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 24 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 2 marca 1896 do tabuli weszli, lub prawo zastawu uzyskali, kuratorem c. k. notaryusza Dellera w Krakowcu.

Krakowiec, 20 maja 1897.

L. 17425 (5729 2—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 271 zł. 20 ct. z pn. w dniu 30 sierpnia 1897 i w dniu 18 października 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 43 dz. III. w Krakowie położonej lwh. 556 objętej Władysława Grabowskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 17000 zł.

Wadyum 1700 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bobilewicz, zastępcą adw. dr. Gluziński w Krakowie.

Kraków, 11 czerwca 1897.

L. 5227 (5657 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Gizeli recte Gitli Goldreichowej w kwocie 200 zł. z pn. w dniu 28 sierpnia 1897 i 8 października 1897 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 98 w Malawie położonej a wedle lwh. 199 Sary Arom własnej.

Cena wywołania wynosi 690 zł.

Wadyum 69 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fischler w Rzeszowie, zastępca adw. dr. Hochfeld w Rzeszowie.

Rzeszów, 20 maja 1897.

L. 2075 (5370 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 30 sierpnia i 27 września 1897 zawsze o godz. 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Urbana i Maryanny Śliwińskich w kwocie 156 zł 90 ct. publiczną licytacyę połowy realności Józefa Kozuba własnej lwh. 90 gm. kat. Przeciszów objętej.

Cena wywołania 684 zł. 37¼ ct.

Wadyum 70 zł.

Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Ignacy Wielgus w Zatorze.

Zator, 10 maja 1897.

L. 8048 (5991 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Teresy Haski sumy 60 zł. 18 ct. w. a. z pn. licytacyę sum 51 zł. 23 ct. i 6 zł. 16 ct. w stanie biernym 1/8 części realności wyk. hip. 224 gm. Kleparowa na rzecz dłużników Ferdynanda i Juli małż. Sassy intabulowanych na dzień 11 sierpnia 1897 i na dzień 15 września 1897 zawsze o godz. 10 rano w biurze II.

Cena wywołania 57 zł. 39 ct.

Wadyum 5 zł. 75 ct.

Na pierwszym terminie sumy tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, oceniania tudzież, wyciąg hipot, przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Soroń.

Lwów, dnia 26 czerwca 1897.

C k. Radca Sądu krajowego

L. 10238 (5983 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 17 zł. 85 ct. odbędzie się dnia 5 sierpnia 1897 i dnia 9 września 1897 każdym razem o godz. 10 przedpołud. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 1/3 części realności wyk. hip. l. 378 dla gminy kat. Tłuste miasto dłużnika ij 1|2 realności whl. 379 tej samej gminy objętej Berla Kuttnera własnej.

Cena wywołania za 1) 46 zł. 33 ct.i za 2-gą 110 zł.

Wadyum za 1-szą 4 zł. 70 ct. z drugą 11 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Tłuste, dnia 31 grudnia 1896.

L. 2019 (5970 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi a mianowicie 5 rat pożyczkowych po 25 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności whl. 1507 gminy kat. Dynów objętej Franciszka i Katarzyny Wyskielów własnej w terminach dnia 16 sierpnia 1897 i dnia 20 września 1897 zawsze o godz. 10 przedpołudniem.

Realność sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1800 zł., w drugim terminie zaś i niżej tej ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest tut. c. k. notaryusz Józef Majewski.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dynów, 30 maja 1897.

---

L. 6112 (5979 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach przeciw Izraelowi, Jitcie Heilweilom i Chaimowi Boratzowi o 70 zł. 22 ct. odbędzie się w tut. sądzie o godz. 10 rano dnia 31 sierpnia 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 września 1897 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 231 i 493 w w Podhajcach położonej wyk. hip. l. 730 i całego wyk. hip. 908 ks. gr. gm. kat. Podhajce objętych.

Cena szacunkowa oraz wywołania 203 zł. 77 ct., i 1067 zł. 76 ct.

Wadyum 20 zł. 37 ct. i 106 77 ct.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator adw. dr. Maurycy Roth w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 27 maja 1897.

---

L. 5419 (5922 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 31 sierpnia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 5 października nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 96 według wyk. hip. 9 gminy Bursztyn Leiby Glotzera własnej na rzecz Markusa Tobiasa pto 360 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 1300 zł.

Wadyum 130 zł. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Józefa Telichowskiego w Bursztynie

Bursztyn, 25 czerwca 1897.

---

L. 4836 (5361 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Rzeszowskiej kasy oszczędności mianowicie 10 rat zaległych od dnia 15 listopada 1894 oraz resztującego kapitału 1203 zł. 96 ct. z 6% od 16 listopada 1896 odbędzie się w tut. sądzie dnia 3 września 1897 i dnia 15 października 1897 każdym razem o godz. 10, rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 452 gm. kat. Łańcut objętej Mindli z Wolkenfeldów Rozmarinowej własnej.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania 3200 zł.

Wadyum 320 zł.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze tut. sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 15 czerwca 1897.

---

L. 3161 (5892 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności Salamona Katza w kwocie 125 zł. odbędzie się w tymże Sądzie dnia 1 września i 13 października 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 182 ks. gr. gminy Kurowice dłużnika Franciszka Lebranda własnej.

Cena wywołania 170 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum wynosi 17 zł.

Kurator nieznanych wierzycieli Szymon Czestyński w Glinianach.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. sądzie.

Gliniany, dnia 22 czerwca 1897.

---

L. 4715 (5821 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Abrahama Majera Zarwinzera kwoty 60 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Herscha Diamanda należącej 1/4 części realności whl. 410 ks. gr. gm. Przemyślany objętej na 200 zł. ocenionej w dniu 20 sierpnia 1897 i 30 września 1897 każdym razem o 10 godz. przed południem z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć

Kuratorem wierzycieli jest Aleksander Zaleski w Przemyślanach.

Przemyślany, 15 czerwca 1897.

---

L. 5393 (5820 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Fedka Goja kwoty 33 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Markusa Leinwanda należącej realności whl. 255 ks. gr. gm. Uszkowice na 260 zł. ocenionej w dniu 30 sierpnia 1897 i 30 września 1897 każdym razem o 10 godz. przed południem z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową. na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. adw. dr. Kohl w Przemyślanach

Przemyślany, 25 czerwca 1897.

---

L. 2096 (5976 1—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Złoczowie w kwocie 85 zł. 35 ct. a. w. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 23 sierpnia i 27 września 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Uszni położonej według whl. 451 ks. gr. gm. katastralnej Usznia dłużnika Józefa Marmulewicza własnej.

Poręczne wynosi 10% ceny wywołania, to jest kwotę 82 zł. 85 ct.

Bliższe warunki, akt ocenienia, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusadowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 21 kwietnia 1897.

---

L. 2271 (5977 1—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Złoczowie w kwocie 400 zł. a z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 23 sierpnia i 27 września 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Sobolówce położonej według whl. 134 ks. gr. gm. kat. Rozważa dłużnika Fryderyka Heinbergera własnej.

Poręczne wynosi 10% ceny wywołania to jest kwotę 193 zł. 40 ct.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 22 kwietnia 1897.

---

L 2352 (5978 1—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Złoczowie w kwocie 31 zł. a. w. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 23 sierpnia i 27 września 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg 1/4 części realności w Hucisku Oleskiem położonej według whl. 178 ks. gr. gm. kat. Podhorce i ciała hipotecznego, objętego wyk. hip. l. 17 gm. kat. Podhorce z Huciskiem Oleskiem Jędrzeja Rogowskiego własnego.

Poręczne wynosi 10% ceny wywołania to jest 1 zł. 50 ct.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrżeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 22 kwietnia 1897.

---

L. 8690 (5986 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi celem zaspokojenia sumy 300 zł. na rzecz bocheńskiej powiatowej Kasy oszczędności sprzedaż posiadłości lwh. 81 gminy Rajbrot objętej dłużnika Piotra Drąga własnej dnia 26 sierpnia względnie 7 października 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania, resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Aleksander Runge.

Wadyum wynosi 102 zł.

Wiśnicz, 30 czerwca 1897.

---

L 2165 (5989 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żydaczowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 28 zł. $12^1/_2$ ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 26 sierpnia i dnia 30 września 1897 każdym razem o godz. 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności whl. 152, 163 i 167 w Pczanach położonej dłużnika Rubina Rosenberga własnej.

Cena wywołania 2338 zł.

Wadyum 134 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żydaczów, 12 lipca 1897.

---

L. 4913 (5362 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Kasy Zaliczkowej i Oszczędności w Łańcucie w kwocie 185 zł. 2 ct. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 3 września 1897 i dnia 15 października 1897 każdym razem o godz 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności lwh. 157 gm. kat. Brzoza stadnicka objętej nieobjętej masy spadkowej Michała Mączki własnej.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania 70 zł.

Wadyum 7 zł.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze tut. Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 15 czerwca 1897.

---

L. 1720 (5988 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żydaczowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 76 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 26 sierpnia 1897 i dnia 30 września 1897 każdym razem o godz. 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 1/8 części realności połowy realności, 1/5 realności wyk. hip. l. 511, 640, 716, 717 ks. gr. gm. Żydaczów położonej dłużnika Stefana Snihury własnej.

Cena wywołania 280 zł. 92 ct.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żydaczów, 12 lipca 1897.

---

L. 1079 (5537 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Bucykach położonej wedle wyk. hip. l. 16 tejże gminy Bucyki przedtem dłużnika Andrucha Bodnar obecnie jego spadkobierców własnej na zaspokojenie pretensyi Eliszego Seidelmana i Marcusa Elfenbeina w kwocie 43 zł. 50 ct dnia 26 sierpnia 1897 i dnia 24 września 1897 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Poręczne wynosi 1 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli nieznanych ustanowiony jest kurator p. Jan Juhre z Grzymałowa.

Grzymałów, 4 czerwca 1897.

---

L. 10036 (5700 3—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 140 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Sary Luft w tut. sądzie sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 59 gminy Kałusz dłużnika Jakóba Sebastyana własnej w dniu 25 sierpnia 1897 i 22 września 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 420 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Stanecki z Kałusza.

Kałusz, 29 czerwca 1897.

---

L. 7705 (5539 3—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 398 zł. 88 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tut. Sądzie sprzedaż posiadłości whl. 94 gm. Petranka i wyłączenie pgr. 203, 204 i 205 objętej dłużnika Abrahama Bleichera własnej w dniu 25 sierpnia 1897 i 15 września 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 168 zł 8 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wittlin z Kałusza.

Kałusz, 24 czerwca 1897.

---

L 5556 (5507 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Salamona i Udli Goldbaumów w kwocie 58 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 25 sierpnia 1897 i 30 września 1897 zawsze o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż 1/5 części ciała hwl. 325 ks. gr. gm. Lisko Breindli Brand własnej.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipot. tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 280 zł.

Wadyum 28 zł.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Lisko, 26 maja 1897.

---

L. 17302 (5834 3—3)

Dnia 25 sierpnia 1897 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 24 września 1897 nawet niżej takowej odbędzie się w tutejszym sądzie zawsze o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności wyk. hip. $342^2/_4$ gminy Śniatyn objętej Jana Laszkiewicza Michała własnej na rzecz Markusa Berlera pto 21 zł. z pn.

Cena wywołania 175 zł.

Wadyum 17 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adwokat dr. Markussohn w Śniatynie. Śniatyn, 18 czerwca 1897.

---

L. 3785 (5888 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zarządził celem wydobycia na rzecz Chany Bressler wywalczonej pretensyi wekslowej w kwocie 225 zł. w. a. z 6% odsetkami od dnia 18 pazdziernika 1895 bieżącemi, kosztami sądowymi w kwotach 3 zł. 10 ct., 2 zł. 90 ct., 4 zł. już przyznanymi i kosztów niniejszego podania w kwocie 4 zł. 60 ct. dozwalamy przymusową publiczną sprzedaż jednej czwartej części realności wyk. hip. l. 407 ks. gr. miasta Złoczów objętej Izaaka Herscha Bresslera własnej w dniu 23 sierpnia 1897 i 27 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1029 zł. w. a.

Wadyum 103 zł. w. a.

W drugim terminie przedmiot sprzedaży może być pozbytym niżej ceny wywołania.

Resztę warunków i dotyczące akta wolno przeglądnąć w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się także wszystkich niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu 3 czerwca 1897 nabyli prawa rzeczowę na wspomnianej realności lub którymby niniejsza uchwała albo uchwały w sprawie tej później wydać się mające z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły na ręce kuratora dr. Kolaczkowskiego z substytucyą adwokata dr. Billeta. Złoczów, 12 czerwca 1897.

---

L. 42730 (5759 3—3)

C. k. Sąd krajowy ogłasza niniejszem, że w egzekucyjnej sprawie Leopolda Standa przeciw Adolfowi vel Aronowi Bodekowi o 1500 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sali rozpraw dnia 25 sierpnia 1897 i dnia 23 września 1897 każdym razem o godzinie 10 z rana pnbliczna egzekucyjna licytacya tej jednej trzeciej części realności pod lk. 143 m. we Lwowie objętej wyk. hip. 121 śrdm. ks. gr. dla gminy kat. miasta Lwowa, która powyższej pretensyi za hipotekę służy, a do Arona czyli Adolfa Bodeka należy i to na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej onej, a na drugim niżej tejże.

Cenę wywołania stanowi suma 5057 zł. 60 ct.

Wadyum wynosi 506 zł. i ma być w gotówce w książeczkach galic. kasy oszczędności lub wartościowych papierach pupilarne bezpieczeństwo dających złożone.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków można w tus. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli jest adw. dr. Aschkenazy a zastępcą jego adw. dr. Rosmarin.

Lwów, 10 lipca 1897.

---

L. 4162 (5836 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż połowy ciała hipotecznego whl. 303 ks. gr. gm. Dobrowlany objętego Semena Zwizdaryka własnej, na zaspokojenie pretensyi Kaspra Kopeckiego w kwocie 100 zł. z pn. dnia 25 sierpnia 1897 i 30 września 1897 każdego razu o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1080 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 109 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 21 kwietnia 1897 do tabuli weszli ustanowiony kuratorem dr. Schauer adwokat w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 29 czerwca 1897.

---

L. 9349 (5696 3—3)

C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Banku krajowego Król. Galicyi we Lwowie o 10 zł. 90 ct., 76 zł. 67 ct., 76 zł. 42 ct. i innych z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 26 sierpnia 1897 i 26 września 1897 zawsze o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 25 i 493 w Łozowie położonej Piotra i Jaśka Bednarskich własnej.

Cena wywołania wynosi 3000 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, 18 czerwca 1897.

# Konkursa.

L. 12986 (5873 3—3)

KONKURS.

Dla okręgu met ykalnego w Jaśle o-próżnioną została posada prowadzącego metryki izraelickie.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie ułożone i podpisane podanie do c. k. Starostwa w Jaśle najpóźniej do 1 sierpnia 1897, w których mają wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia,

Petenci muszą poddać się w c. k. Starostwie egzaminowi z przepisów zawartych w rozp. Minist. spraw. wewn., spraw wyzn. i oświaty z 15 marca 1875 l. 12944 (dz. u. kr. Nr. 55 ex. 1876) o prowadzeniu metryki urodzin, ślubów i zejścia izraelitów i z przepisów instrukcyi wydanej do tego rozporządzenia.

Prowadzący metryki musi mieć stałą siedzibę w Jaśle.

Z c. k. Starostwa w Jaśle
dnia 16 lipca 1897.

---

L. 8101 (5902 3—3)

OGŁOSZENIE KONKURSU.

Celem obsadzenia opróżnionej w etacie c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie posady starszego komisarza policyi w VIII. klasie rangi jednej ewentualnie dwu posad komisarzy policyi w IX klasie rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 sierpnia 1897.

Ubiegający się o te posady mają podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi oraz znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Lwów, dnia 15 lipca 1897.

---

L. 8055 (5993 1—3)

KONKURS.

W okręgu c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie są do obsadzenia następujące posady sług sądowych:

11 posad woźnych przy nowo kreowanym sądzie obwodowym w Stryju i jedna posada woźnego przy sądzie obwodowym w Tarnopolu z płacą roczną 300 zł. prawem posunięcia się na wyższą płacę rocznych 350 zł., 25% dodatkiem aktywalnym i ubiorem służbowym.

12 posad dozorców więźniów przy nowo kreowanym sądzie obwodowym w Stryju i jedna także posada przy sądzie obwodowym w Stanisławowie z płacą roczną 300 zł., 25% dodatkiem aktywalnym i ubiorem służbowym.

Ubiegający się o te, ewentualnie o posady sług sądowych lub dozorców więźni przy innych sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogące wniosą swoje należycie udokumentowane podania do dnia 30 sierpnia 1897 do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie, przyczem się zauważa, że posady wyżej wymienione przedewszystkiem kandydatom wojskowym w certyfikaty uprawniające zaopatrzonym, nadane zostaną.

Lwów, dnia 16 lipca 1897.

---

L. 15013 (5952 1—3)

KONKURS.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela filologii klasycznej z językiem wykładowym ruskim w c. k. gimnazyum w Kołomyi ewentualnie na taką samą posadę w innym Zakładzie.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 Dz. p. p. Nr. 47 i z dnia 15 kwietnia 1873 Dz. p. p. Nr. 48.

Podania zaopatrzone w dokumenta kwalifikacyjne należy wnieść w drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 5 sierpnia 1897.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 15 lipca 1897.

# Upadłości.

L. 5152 (5957 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle podaje do wiadomości, iż w ślad § 62 ustawy konk. wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Abrahama Hollendera dzierżawcy dóbr w Moszczenicy a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakotez do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowanym został p. Radca Sądu krajowego Klemensiewicz w Bieczu, tymczasowym zaś zawiadowcą masy dr. Michał Maciejowski w Bieczu.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 30 lipca 1897 o godz. 9 z rana, przed komisarzem konkursowym w Bieczu, na którym stawić się mają wierzyciele z odnośnymi dokumentami, roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 15 września 1897 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, zgłosić i na posłuchaniu w dniu 11 października 1897 o godzinie 9 z rana w c. k. Sądzie powiatowym w Bieczu odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym ani w Bieczu ani w obrębie okręgu tego Sądu, że w ślad §. 111 ust. konkur. obowiązani są donieść sądowi o wybranym przez siebie a w Bieczu mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich uchwał, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej“

C. k. Sąd obwodowy.
Jasło, dnia 17 lipca 1897.

# Wyroki prasowe.

Zl. 157 (5638)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 20 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 8 Juli 1897 enthaltenen Artikel und zwar 1. des Artikels (auf Seite 1, Spalte 1) mit der Aufschrift: „Es geht vorwärts“, so wie 2. des Artikels (auf Seite 1, Spalte 1, Punkt 2) mit der Aufschrift: „Der neue Curs des Badeni das Verbrechen nach §. 65a St. G. und das Vergehen nach §. 300 St. G.; 3. des Artikels (auf Seite 1, Spalte 1) in der Stelle von „Herr Badeni genirt sich“ bis „und einsperren läßt“ und 4. des Artikels, Seite 2, „Ein geheimer Ausnahmszustand“ im ersten Absatze von „Graf Badeni thut aber“ bis „wiederum rückwärts“ so wie in den letzten vier Absätzen von „Obzwar diese Erlaß“ mit diesem System“ den Thatbestand des Vergehens nach §. 300 St. G.; 5. des Artikels (auf Seite 4, 2. Spalte) mit der Aufschrift: „Der König von Schweden“ in der Stelle von „Wir haben auch von dieser Königsrede“ bis „in Oesterreich die Staatsanwälte“ den Thatbestand des Verbrechens nach §. 63 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 8 Juli 1897.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1897 Z. 12101, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Zapadocesky posel lidu“ vom 22 Mai 1897 wegen der Stellen „To nejde Jeniku“ bis „da mi rozhreseni“ „Tichy nocni pocestny“ bis „nedosla nybrz zatraceni“ des Feuilletons: „Misny pan farar“ und b. „Pak mame za prokazano“ bis „rucni strikacka“ des Artikels: „Dozvuky ke katastrofe parizske“ (§. 300 St. G.) nach §. 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Mai 1897, Zahl 12357 die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Ceska Straż“ vom 26 Mai 1897 wegen des Artikels: „Byzantinismus se dobre vyplaci“ bis „již dokonava“ in der Rubrik „Politicke zpravy“ (§. 63 St G) nach §. 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Landesgericht in Strafsachen in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1897 Z. 12676 Stf, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Volnost“ vom 27 Mai 1897 wegen Stelle des Artikels: „Pohyb svetovy“ von „smeji se, vysilaji sve armady“ bis zum Schlusse „vola nas v pred“ und wegen der Stelle des Artikels: „Kdo byl vinnikem“ von „Kdyż vojaci chystali se k palbe“ bis „spanelska tyranie“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1897, Z. 12676, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Volnost“ vom 27 Mai 1897 wegen der Stellen „Smeji se, vysilaji sve armady“ bis „Povinnost vola nas v pred“ des Artikels: „Pohyb svetovy“ (§. 65 a St. G.) und „Kdyż vojaci chystali se k palbe“ bis „spanelska tyranie“ des Artikels: „Kdo byl vinnikem“ (§§. 305 St. G.) nach §. 493 St. P. O verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Juni 1897, Zahl 13124 die Weiterverbreitung der periodischen Druckschrift: „Drevodelnik“ vom 3 Juni 1897 wegen des Artikels: „Idealismus a materialismus v dejinach“ (§ 122 lit. b und d St. G.) nach §. 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Juni 1897, Z. 6053 die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Der Freigeist“ vom 17 Juni 1897, wegen des Leitartikels: „Die Reaction an der Arbeit“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

# Kuratele.

L. 10969 (5846 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że Hryhor Oryszczuk Dmytra właściciel realności w Kołomyi uchwałą z 27 kwietnia 1895 l. 5715 za umysłowo chorego uznanym i dla niego Fedor Oryszczuk w Kołomyi zamieszkały, kuratorem ustanowiony został.

Kołomyja, 3 lipca 1897.

---

L. 6385 (5863 3—3)

Stefan Bojko uznany umysłowo chorym, kuratorem jego Prokop Bojko, obaj z Dobrowlan.

C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 15 lipca 1897.

---

L 7296 (5890 3—3)

Kuratela nad Iwanem Kuźmą starszym, gospodarzem z pod lk. 57 w Krościenku została zniesioną.

C. k. Sąd powiatowy.
Dobromil, 12 lipca 1897.

---

L. 1027 (5824 3—3)

Leśko Barbarycz gospodarz z Pogorzeliska został uznany marnotrawcą, a Stefan Bałaj z Pogorzeliska ustanowiony jego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.
Rawa, dnia 10 lutego 1897.

---

L. 6304 (5948 2—3)

Chana Koffler z Kurnik uznana została za umysłowo chorą. Kuratorem ustanowiono Leibę Kafflera ze Stryjówki.

C. k. Sąd powiatowy.
Zbaraż, dnia 12 września 1896.

---

L. 2446 (5947 2—3)

Roman Kondraczyński ze Stryjówki uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiono Mikołaja Robaka ze Stryjówki.

C. k. Sąd powiatowy.
Zbaraż, 10 czerwca 1897.

# Rozmaite obwieszczenia.

(5877 3—3)

P. Dr. Jan Lityński adwokat w Szczercu przesiedlił się z dniem 1 lipca 1897 do Lwowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 3 lipca 1897.

---

(5876 3—3)

P. Dr. Albin Lehmann adwokat w Bursztynie, zamierza przesiedlić się z dniem 29 września 1897 do Kozowej.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 3 lipca 1897.

---

(5875 3—3)

P. P. dr. dr. Herman Kofler i Chaim (Karol) Olbert wpisani zostali z dniem 3 lipca 1897 na listę adwokatów, a to pierwszy z siedzibą w Grzymałowie, a drugi z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 3 lipca 1897.

---

L. 7673 (5576 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Hrynka Chomę, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 27 października 1895 l. 7879, mocą której prawo własności należących do niego połowy parcel bud. l. 229 i gr. l. 359 wyk. hip. l. 714 ks. grunt. gminy Luka wielka objętych na rzecz Maksyma Tyckiego zaintabulowano, kuratora dla niego w osobie Feliksa Urbana z Łuki wielkiej ustanowiono.

Mikulińce, dnia 21 października 1896.

---

L. 9581 (5575 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Warwarę Dubas ze Zastawia, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 18 października 1896 l. 7597, mocą której prawo własności należącego do niej ciała hipotecznego wyk. hip. l. 209 ks. gr. gm. Zastawie objętej, na rzecz Fedka Puhacz zaintabulowano, kuratora dla niej w osobie Onufrego Kawona ustanowiono.

Mikulińce, dnia 24 grudnia 1896.

---

L. 612 (5574 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Annę Suchecką zam. Kawun ze Zastawia celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 15 maja 1896 l. 3075, mocą której prawo własności należących do niej parceli grunt. 660/2 wyk. hip. l. 855 ks. gr. gm. Luka wiel. objętej, na rzecz Józefa Derlicy syna Jana zaintabulowano, kuratora dla niej w osobie Onufrego Kawun us anowiono.

Mikulińce, dnia 9 lutego 1897.

---

L. 1005 (5577 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Józefa i Hankę Błoszczyńskich z Skomoroch, celem doręczenia im uchwał tabularnych z dnia 16 maja 1896, l. 3135, mocą której prawo własności należących do nich wyk. hip. l. 184 ks. gr. gm. Skomorochy objętych na rzecz Józefa Wiatrowego zaintabulowano, kuratora dla nich w osobie Wasyla Wiatrowego ze Skomoroch ustanowiono.

Mikulińce, dnia 18 lutego 1897.

---

L. 9484 (5613 3—3)

Sąd powiatowy w sprawie Urzędu podatkowego o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 18 zł. 53 ct., ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Leonarda Babeckiego i Kajetana Babeckiego, kuratorem c. k. notaryusza Grossa w Zaleszczykach i powyższych wzywa się, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili, lub innego pełnomocnika sądowi podali.

Zaleszczyki, 28 września 1896.

---

L. 41.808 (5635 3—)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie firmy Z. Silbersteina synowie pto 86 zlr. 67 ct. w. a. adw. dra Ilewicza ze zastępstwem przez adw. dra Kulczyckiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Mendla Frankfatera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem Sądowi doniosł.

Lwów, dnia 3 lipca 1897.

---

L. 7175 (5560 3—3)

K. k. Bezirksgericht in Zabłotów macht hiemit bekannt, dass Nuta Walzer, Jakob Thau des Mozes unter Vertretungsleistung des Kalman Schapira wider die Erben nach Mendel Hager und zwar: Gittel Hager, mdj. Feige und Fule Hager zu Händen der Vormünderin Chane Hager und Abraham Walzer unbekannten Aufenthaltes pto Eigenthumsanerkennung an Gb. Körpern Gb. Einl. Zl. 1259 u. 1260 der Gem. Zabłotów sng. für die Person des Beklagten Abraham Walzer, unbekannten Aufenthaltes k. k. Notar Schapira in Zabłotów zum Curator ad actum bestellt wurde.

Zugleich wird dieser Beklagte aufgefordert dem bestellten Curator seine Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter hiergerichts namhaft zu machen.

Zabłotów, 28 Juni 1897.

---

L. 28753 (5597 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Lifschitza, że przeciw niemu wniósł Józef Lauer pozew de praes. 7 lipca 1897 l. 28753 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 zł. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 8 lipca 1897 l. 28753, doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Julianowi Peiperowi ze substytucyą adwokata dr. S. Scholema w Krakowie i poleca Samuelowi Lifschitzowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, 8 lipca 1897.

---

L. 3231 (5570 3—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa Nucheme Swinichowa i dalszych nieznanych sukcesorów, aby w ciągu roku do spadku po Izaku Swinichu z Kowna, zmarłym w Szczawnicy wyżniej 5 lipca 1891 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia się zgłosili i swe deklaracye wnieśli, gdyż w razie przeciwnym spadek z pominięciem ich praw z tymi, którzy się do tego spadku zgłoszą i swój tytuł dziedziczenia wykażą, będzie przeprowadzony i stosownie do ich roszczeń przyznany, część zaś nieprzyjęta spadku, a gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek zostanie jako bezdziedziczny skarbowi państwa wydany.

C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, 30 czerwca 1897.

L. 2087 (5566 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę Jakiemow, że na mocy ustawy powołaną jest do spadku po Fedorze Jakiemów dnia 2 stycznia 1889 w Łyścu zmarłym.

Wzywa się ją, by w ciągu roku w tutejszym sądzie do tego spadku się oświadczyła, w razie bowiem przeciwnym, spadek ze zgłaszającymi się i z kuratorem Deodatem Mażewskim pertraktowanym będzie.

Bohorodczany, 13 maja 1896.

L. 7905 (5573 3—3)

Mikuliniecki Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Kseńkę Choma z Łuki wielkiej, że celem doręczenia jej tus. uchwały z 10 października 1895, l. 7226 ustanowiono kuratora Tyszeckiego.

Mikulińce, dnia 12 grudnia 1896.

L. 7105 (5553 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maurycego Komborskiego, że w celu doręczenia mu tusąd. wyroku z dnia 29 lutego 1896 l. 469 kuratora w osobie p. Maryana Głazarewicza z Kopyczyniec, dlań ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 29 września 1896 r.

L. 4497 (5552 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Smahę, że uchwała przyznająca spadek po Pańku Smaha z dnia 5 listopada 1896 l. 9900, ustanowionemu dla niego kuratorowi Jakimowi Dołhanik naczelnikowi gminy Doroszowa małego doręczoną została.

Kulików, 2 lipca 1897.

L. 4960 (5604 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Gomółkę, iż w sprawie egzekucyjnej Galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom śp. Anny Gomółkowej peto 300 zł. w. a. ustanowił dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Dymidowicza w Dobczycach.

Poleca się tedy temuż niewiadomemu, ażeby potrzebnych informacyi do obrony swych praw temuż kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi tut. wskazał, lub miejsce swego pobytu oznajmił, gdyż skutki zaniedbania tego, sam ponosić będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 5 lipca 1897.

L 16.659 (5637 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej E. F. Grella przeciw Jonaszowi Schimmlowi pto 149 zł. 80 ct. z przyn. dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Jonasza Schimmla kuratorem ad actum adwok. dra Marynowskiego z zastępstwem adw. dra Frenkla.

Lwów, dnia 26 czerwca 1897.

L. 61.926/97.

# Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10 do 17 lipca 1897.

| Epizoocya | Powiat | Miejscowość |
|---|---|---|
| Nosacizna | Borszczów | Jezierzany. |
| | Brzesko | Dąbrówka morska (ob. dw.), Gwoździec. |
| | Husiatyn | Probużna (ob. dw.). |
| | Jasło | Swiątkowa. |
| | Sambor | Radłowice (ob. dw.). |
| | Tłumacz | Hryniowce (ob. dw.). |
| Wąglik | Czortków | Antonów (ob. dw.) |
| | Gorlice | Sękowa (ob. dw.). |
| | Husiatyn | Myszkowce. |
| | Rudki | Koropuż. |
| | Żydaczów | Brzezina, Demnia. |
| Róża wąglikowa | Dąbrowa | Gorzyce. |
| | Horodenka | Łuka (ob. dw.). |
| | Skałat | Iwanówka, Kołodziejówka, Ostapie, Panasówka, Wolica. Żerebki królewskie. |
| | Śniatyn | Kniaże. |
| | Tłumacz | Olesza. |
| | Zbaraż | Bogdanówka. |
| Pomór świń | Brzesko | Łukanowice, Wola przemyk. (Natków). |
| | Brzeżany | Kozówka. |
| | Czortków | Kossów. |
| | Dąbrowa | Wola rogowska. |
| | Drohobycz | Radelicz. |
| | Gródek | Haliczanów, Porzecze jan. |
| | Jarosław | Nielepkowice, Radymno, Wola rozwien. |
| | Łańcut | Brzyska wola. |
| | Lwów | Jaryczów stary, Piaski. |
| | Mielec | Gliny małe, Padew górna. |
| | Mościska | Bortiatyn, Nikłowice, Sądowa Wisznia (Wielkie przedm.) |
| | Przemyśl | Byków, Skład solny, Wyszatyce. |
| | Przemyślany | Brzuchowice, Podhajczyki. |
| | Rawa ruska | Kamionka wołoska (Sutymy, Schlachta). |
| | Rohatyn | Stratyn. |
| | Rudki | Milczyce, Nowosiółki, Werbiż. |
| | Sambor | Biskowice, Kalinów, Mrozowice, Rogóżno, Strzałkowice, Torczynowice. |
| | Skałat | Grzymałów. |
| | Sokal | Dłużanów, Parchacz, Wolica Komarowa. |
| | Trembowla | Dereniówka, Jnów. |
| | Złoczów | Firlejowka, Jozefówka. |
| | Zółkiew | Żółtańce. |
| | Żydaczów | Demnia, Drohowyże. |
| Zaraza pyskowa i racicowa | Biała | Dwory. |
| | Bóbrka | Hryniów. |
| | Bohorodczany | Bitków. |
| | Borszczów | Germakówka (ob. dw.), Gustynek. |
| | Brody | Dubie, Jasionów, Łabacz, Raźniów, Ruda. |
| | Buczacz | Berezówka, Folwarki, Jarhorów, Monasterzyska, Ptasia góra ad Huta nowa. |
| | Chrzanów | Długoszyn, Góry luszowskie, Karniowice, Młoszowa, Siersza. |
| | Cieszanów | Zapałów (Polanka). |
| | Czortków | Zwiniacz. |
| | Dąbrowa | Bolesław, Grądy, Maniów (ob. dw.), Orczki (ob. dw.), Tonia (Błonie). |
| | Drohobycz | Modrycz. |
| | Gródek | Lelechówka. |
| | Horodenka | Harasimów (Greblówka), Niezwiska. |
| | Jarosław | Cetula, Leżachów, Munina, Rozwienica. |
| | Jaworów | Siedliska (ob. dw.), Trościaniec (Kąt i Raby). |
| | Kamionka | Niestaniec, Sielec, Stanin, Suszno, Witków stary. |
| | Kraków | Wołowice. |
| | Krosno | Jasionka Trzciana. |
| | Łańcut | Gorzyce, Jagieła, Ujezna. |
| | Lisko | Dołżyce, Habkowce, Liszna, Rostoki górne, Solinka, Żubracze. |
| | Limanowa | Krasne-Łasocice (ob. dw.). |
| | Lwów | Żurawniki. |
| | Mościska | Chorośnica, Czerniawa, Dmytrowice, Laszki gościńcowe, Rudniki, Sułkowszczyzna, Tuligłowy, Twierdza. |
| | Podhajce | Koturów, Toustobaby. |
| | Przemyślany | Wołków. |
| | Rawa | Hołerawskie, Hrebenne, Hujcze, Kamienna góra, Kamionka woł. (Pomłynów), Kornie, Lubycza kniaz., Machnów, Magierów, Monastyrek, Niemirów, Okopy, Przedmieście, Pogorzelisko, Wierzbica, Wróblaczyn, Zaborze, Zamek. |
| | Rohatyn | Fraga Jahłusz, Lipica górna, Podbórze, Wyspa. |
| | Rzeszów | Jasionka, Rudna mała, Zaczernie. |
| | Rudki | Bieńk. Wisznia. |
| | Sanok | Jasiel, Jaśliska, Zawadka rymanowska. |
| | Skałat | Kokoszyńce, Kozina. |
| | Sokal | Tartaków wieś, Peresпа, Wereż wieś. |
| | Strzyżów | Pstrągowa (folwark). |
| | Tarnopol | Chodaczków mały (ob. dw.), Kozówka. |
| | Tarnów | Pawęzów. |
| | Trembowla | Budzanów, Iwanówka, Janów, Krowinka, Plebanówka, Podhajczyki justyn., Semenów, Skomorosze. |
| | Zbaraż | Białozórka, Hrycowce, Palczyńce. |
| | Złoczów | Mszana (ob. dw.). |
| | Zółkiew | Bojauiec, Kłopoty ad Butyny, Kunin, Sulimów, Wulka kunińska. |
| Parchy | Brzeżany | Słoboda. |
| | Przemyślany | Pohorylce. |
| | Rzeszów | Przedmieście Jawornickie. |
| | Sanok | Besko (ob. dw.). |
| Wścieklizna | Brody | Brody. |
| | Lwów | Lwów miasto. |
| | Podgórze | Tyniec. |

## Z c. k. Namiestnictwa.

L. 2314 (5626 3—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Macieja Kuncika i Katarzynę Kuncik, że w sprawie spadkowej po Jurku Kunciku w Mochnaczce niżnej zmarłym dla nich kuratorem Tymoteusz Bojko, ustanowiony został i że w razie jeżeli w ciągu roku jednego o swem miejscu pobytu Sądowi nie doniosą lub pełnomocnika nie ustanowią, spadek w ich imieniu przez kuratora objęty będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 10 maja 1897.

L. 3086 (5630 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia Fedka Wolanyka, z miejsca pobytu niewiadomego, że Eudokia i Olena Wolanyk spór o zniesienie współwłasności realności wbl. 297 w Zwyżyniu skargę l. 3086/97 przeciw niemu wytoczyły i wzywa go, by ustanowionemu kura t rowi c k. notaryuszowi Mojseowiczowi śro dki obrony podał lub Sądowi innego zastępcę wymienił.

Załośce, 16 maja 1897.

L 15541 (5619 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu, ustanawia celem doręczenia uchwały z dnia 23 kwietnia 1895 l. 8572 w sprawie Herscha Haber przeciw Józefowi Altschüler pto 62 zł. w. a. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Karola Katz, kuratora ad actum w osobie adw. dr. Bleichera i zaopatruje go odnośnym dekretem.

Zarazem wzywa się edyktem kuranda, ażeby tenże ustanowionemu dla niego kuratorowi udzielił ze swej strony informacyi albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił, skutki bowiem zaniedbania tego, sam sobie przypisze.

Przemyśl, 19 czerwca 1897.

L 6607 (5675 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy, ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Justyny Kostejczuk, kuratora ad actum p. Reinera c k. notaryusza w Mielnicy, celem doręczenia mu uchwały z dnia 12 marca 1895 l. 2212.

Mielnica, 20 czerwca 1896.

L 6474 (5697 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Fromma, że celem doręczenia mu tus uchwały z dnia 5 października 1896 l. 9389, ustanowił kuratora w osobie Herscha Donnera z Bobrki.

Bóbrka, dnia 21 czerwca 1897.

L. 9097 (5928 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Sydora Krestenicza z Wysowy, że dnia 8 czerwca 1897 do l. 9097, wniósł przeciw niemu Tymko Demiańczyk skargę o 100 zł., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 19 sierpnia 1897 o godz. 9 rano, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Dziubczyńskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 11 czerwca 1897.

L. 16230 (5690 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mosesa Neumana, że na prośbę Zakładu kredytowego w Buczaczu wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Hermanowi Falkowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Hordyńskiego z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisze.

Stanisławów, 3 lipca 1897.

L. 6446 (5659 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegow. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z życia, miejsca pobytu i zamieszkania Annę Jacyszyn z Toustoługu, że celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 22 sierpnia 1896, l. 17.543 ustanowił kuratora w osobie adw. dra Blausteina z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 22 kwietnia 1897.

L. 18.094 (5662 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Basię Brettschneider zam. Eisner, że w celu doręczenia jej tusąd. uchwały z dnia 8 kwietnia 1895, l. 4423 dozwalającej na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 100 złr. z 6% odsetkami od dnia 6 sierpnia 1889 bieżącemi i kosztami egzekucyjnemi 7 złr. 98 ct., 17 złr. 41 ct., 2 złr. 36 ct., 7 złr. 16 ct., 6 zł. 73 ct. w stanie biernym 1/5 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 66 ks. grunt. gminy Korolówka Basi Brettschneider zam. Eisner własnej na rzecz Leiby Borala, został ustanowionym kurator dr. Kommeriner adwokat w Borszczowie i że uchwała ta doręczoną mu została.

Wzywa się przeto ją, by potrzebnej informacyi kuratorowi udzieliła, lub sobie innego pełnomocnika ustanowiła.

Borszczów, 31 grudnia 1896.

L. 24036 (5646 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Esterę Schramm, że przeciw niej wniósł Tobiasz Neumark z Żabna skargę wekslową o 100 zł. w. a. z pn. i że w sporze z tego powodu wszczętym dr. Adolf Ringelheim adwokat w Tarnowie kuratorem dla niej ustanowiony został.

Tarnów, dnia 19 listopada 1896.

L. 3704 (5653 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdrażając na prośbę Michała Migdała z Buczkowic postępowanie amortyzacyjne co do zagubionej rzekomo przez niego książeczki wkładkowej kasy Oszczędności m. Białej Nr. 4713 na kwotę 1150 złr. opiewającej, a na imię tegoż Michała Migdała wystawionej, poleca wszystkim, w których ręku książeczka ta znajdować się może, aby ją w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego umieszczenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ sądowi przedłożyli, gdyż po upływie tego terminu rzeczona książeczka wkładkowa uznaną zostanie za pozbawioną wszelkiego znaczenia a kasa Oszczędności miasta Białej uwolnioną będzie od wszelkiego zobowiązania z takowej.

Wadowice, 3 lipca 1897.

L. 2348 (5681 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Kuczałę, iż przeciw niemu wniósł Błażej Durat pozew de praes. 24 marca 1897 l. 2348 o zapłatę kwoty 275 zł. w. a z pn. i że w tej sprawie kuratorem Feliks Kuczała dla niego ustanowionym został.

Wzywa się przeto Tomasza Kuczałę, aby temuż kuratorowi dostarczył środków obrony, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem tut. sąd zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie skutki wynikłe z tego zaniedbania samemu sobie przypisać będzie musiał.

Żmigród, dnia 26 marca 1897.

L. 3192 (5679 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że ustanowiono Artyma Kotowicza wójta z Zastawia kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu i życia Iwana Gajowego celem odebrania uchwały tabularnej z dnia 14 marca 1897 l. 1808.

Uhnów, 3 maja 1897.

L. 12988 (5648 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, iż w sprawie wekslowej Anszla Jakóba przeciw pozwanemu Janowi Buczkowi pto 200 zł. dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Buczka kuratorem adw. dr. Hochberga a jego zastępcą adw. dr. Kronhelma ustanowił i tus. nakaz zapłaty z dnia 8 lipca 1897 l. 12988 temuż kuratorowi doręczył z tem, że tenże go, na jego koszt i niebezpieczeństwo aż do zgłoszenia się będzie zastępywał.

Tarnów, 8 lipca 1897.

L. 3070 (5642 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jeremiasza Pfeffera, że w sprawie egzekuc. Lotti Drucker pko niemu pto 58 zł w. a. z pn. tus. uchwała z dnia 11 lutego 1897 l. 1607 doręczoną zossała ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. dr. Gustawowi Holtzerowi w Rzeszowie z substytucyą p. adw. dr. Włodzimierza Pilińskiego niewiadomemu z miejsca pobytu Jeremiaszowi Pfefferowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Rzeszów, dnia 18 marca 1897.

L. 5530 (5645 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że 13 lutego 1896 zmarł w Samborze na Zamiejskiej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Maciej Gawroński. Pozostałej wdowie Katarzynie z Milików Gawrońskiej przysługuje z ustawy prawo dożywocia a pozostałemu synowi Janowi Gawrońskiemu prawo do części spadku.

Gdy Katarzyna Gawrońska i Jan Gawroński nie są z życia i miejsca pobytu znani, przeto ustanowiono dla nich kuratora w osobie Jana Stebnickiego w Samborze zamieszkałego.

Wzywa się Jana Gawrońskiego, ażeby w ciągu jednego roku od dziś licząc, zgłosił się w tutejszym sądzie i oświadczył do spadku po Macieju Gawrońskim, inaczej spadek z dziećmi się zgłaszającymi i z kuratorem dla niego ustanowionym będzie przeprowadzony.

Sambor, 6 lipca 1897.

L. 3814 (5688)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Andrzej Tułecki“, której używa jako właściciel Andrzej Tułecki przemysłowiec w Brzostku dla handlu trzodą, a którą w ten sposób podpisywać będzie, że własnoręcznie swe imię i nazwisko „Andrzej Tułecki“ wypisze.

Jasło, 5 czerwca 1897.

L. 9046 (5968 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Schlomę Spiegla, że przeciw niemu wniósł Selig Komornik dwie skargi o zapłacenie kwot 50 zł. i 32 zł. w. a. z pn., że do rozprawy na takowe termin na dzień 20 lipca 1897 o godzinie 8 rano wyznaczono, a dla pozwanego do zastępowania go w tych sprawach adw. dr. Andermanna z Delatyna kuratorem ustanowiono. Wzywa się zatem pozwanego, ażeby kuratorowi do swej obrony potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie ustanowił i sądowi go wymienił.

Delatyn, 29 maja 1897.

L. 1664 (5959 1—3)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. lwowskiego wyższego sądu krajowego zamianował dla trzeciej dnia 2 września 1897 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym Trybunale, przewodniczącym radcę wyższego sądu krajowego Fryderyka Kunzeka a zastępcami przewodniczącego radców tutejszego sądu Ludwika Słotwińskiego, Henryka Rappego, Jana Jakubowskiego, Karola Hanika, Leona Roszkiewicza, dr. Adolfa Sahanka, Alfreda Posochowskiego i Juliusza Giżowskiego.

Sambor, 14 lipca 1897.

L. 9565 (5967 1—3)

Zawiadamia się Florentynę Strzymecką z miejsca pobytu nieznaną, iż Alter Berek Grubner wytoczył przeciw niej pozew o zapłacenie kwoty 38 zł. 72 ct., że dla niej kuratora w osobie adw. dr. Kremera ustanowiono i termin do rozprawy na dzień 2 sierpnia 1897 wyznaczono.

Wzywa się Florentynę Strzymecką, by kuratorowi informacyi udzieliła, lub innego pełnomocnika sobie ustanowiła i o tem sąd zawiadomiła, gdyż złe skutki z zaniedbania tego, sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, 12 lipca 1897.

L. 6684 (5972 1—3)

Zawiadamia się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Annę Mucha, że przeciw niej Maciej Jacina Gąsienica wytoczył skargę de praes. 20 maja 1897 l. 6684 pcto 135 zł. 89 ct., na którą termin do rozprawy na dzień 5 sierpnia 1897 wyznaczony został.

Ustanowionemu sobie kuratorowi Janowi Krzeptowskiemu z Zakopanego ma Anna Mucha dostarczyć środków dowodowych do obrony, inaczej szkodliwe następstwa przypisze własnej opieszałości.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 25 maja 1897.

L. 3643 (5966 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku uwiadamia z miejsca niewiadomego pobytu Jędrzeja Cieślika, że przeciw niemu Franciszek Klepacki wniósł w dniu 18 czerwca 1897 l. 3643 pozew o zapłacenie kwoty 13 zł. i że dla niego ustanowiony jest kurator Jan Wackerman z Bukowska.

Do rozprawy drobiazgowej, wyznacza się termin na 20 sierpnia 1897 o 9 rano, na który się strony pod rygorem prawa wzywa.

Bukowsko, 5 lipca 1897.

L. 157 (5990 1—3)

Dr. Zygmunt Myśków, wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Ustrzykach dolnych.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Przemyśl, 16 lipca 1897.

L. 184 (5971 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu małoletnich dzieci Pauliny Hass, jakoto Antoninę Annę, Adolfa, Mathiasa Haassów przez ich ojca Franza Hassa, iż przeciw nim wniósł Salman Tillinger pozew ustny o uznanie własności części ciała tabularnego objętego whl. 733 gminy Hryniawa, na który do rozprawy ustnej wyznaczonym został termin na dzień 15 września 1897 o godz. 9 rano i że kuratorem dla pozwanych ustanowiony został adwokat dr. Seweryn Daniłowicz w Kutach.

Zarazem wzywa się ich, aby środków obrony swemu kuratorowi dostarczyli, lub sobie obrońcę sami ustanowili.

Kuty, 23 czerwca 1897.

L. 5069 (5698 1—3)

Zawiadamia się niewiadomych z pobytu Lejbę Grossa, Anielę Haluch 3o Ellendową i Józefa Halucha, że celem doręczenia rezolucyj z 12 września 1896 l. 13485 w sprawie hipotecznej realności lwh. 85, 121, 157 gm. Siary ustanowiono dla nich kuratorem adw. dra Sterna w Gorlicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 19 czerwca 1897.

L. 9200 (5650

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisano w rejestr handlowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Skale nad Zbruczem: 1. że na walnem zgromadzeniu tego stowarzyszenia z dnia 21 marca 1897 przedsięwzięto zmiany pojedynczych §§. dotychczas obowiązujących statutów, wskutek czego a) dyrekcya stowarzyszenia składać się ma z dwóch członków kasyera i kontrolora. Każdy z członków dyrekcyi otrzymuje zastępcę; b) do ważności zobowiązań w obec osób trzecich potrzeba podpisów obu członków dyrekcyi, 2. nadto, że na podstawie uchwał walnego zgromadzenia stowarzyszenia z dnia 7 marca i 30 maja br. dotychczasowy dyrektor Mojżesz Buga, tudzież zastępca Szabsa Ches od sprawowania swych obowiązków uwolnieni zostali.

Tarnopol, dnia 12 czerwca 1897.

L. 12990 (5647 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że w sprawie wekslowej Izraela Liemana przeciw pozwanemu Wojciechowi Marszałkowi pcto 112 zł. dla niewiadomego z pobytu Wojciecha Marszałka, kuratorem adw. dr. Rappaporta a jego zastępcą adw. dr. Forysta ustanowił, temuż kuratorowi tus. nakaz zapłaty z dnia 8 lipca 1897 l. 12990 dla pozwanego przeznaczony doręczył z tem, że tenże go na jego koszt i niebezpieczeństwo aż do jego zgłoszenia się będzie zastępywał.

Tarnów, 8 lipca 1897.

L. 15.115 (5535 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mozesa Neumanna, że na prośbę Zakładu kredytowego w Monasterzyskach wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 70 złr. w. a z przyn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Henrykowi Blaustein z zastępstwem tutejszego adwokata dra Sokala z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 19 czerwca 1897.

L. 2334 (5709 1—3)

Sokołowski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Feliksa Krawca z Wilczej woli, że w celu doręczenia mu rezolucyi tabularnej z 18 lutego 1895, l. 954 kuratorem dlań Floryana Tokarza z Wilczej woli ustanowił.

Sokołów, 26 kwietnia 1897.

L. 8201 (5708 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Ignacego i Wawrzyńca Gąsiorowskich, że w sprawie hipotecznej Michała Cieśli o wydzielenie realności lwh. 282 w Turbii parceli grunt. 500|1 dla nich ustanowiony został kuratorem notaryusz Ludwik Miąsik z Rozwadowa, któremu rezolucyę z dnia 22 grudnia 1895 l. 10.584 dla kurandów przeznaczoną doręczono.

Rozwadów, dnia 23 marca 1897.

L. 11.711 (5735 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Romana hr. Drohojowskiego, do którego majątku tu sądową uchwałą z 8 czerwca 1897 l. 10732 konkurs otwarto, że dla niego ustanowił kuratora w osobie adw. dra Władysława Czajkowskiego z zastępstwem adw. dra Leonarda Tarnawskiego i poleca krydataryuszowi, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi wczas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 3 lipca 1897.

L. 25.614 (5733)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „K. Lesisz“ handel towarów korzennych w Krakowie z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, 25 czerwca 1897.

L. 28.627 (5731 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza Preissa, że przeciw niemu tudzież przeciw Adolfowi Gutfreundowi i Salomonowi Grünbergowi wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de praes. 26 czerwca 1897, l. 27.252 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 170 zł. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 29 czerwca 1897, l. 27.252 doręczony został ustanowionemu dla niewiadomego z miejsca pobytu kuratorowi adw. dr. Bednarskiemu z substytucyą adw. dra Olearskiego i poleca Eliaszowi Preissowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 9 lipca 1897.

L. 27 953 (5730 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Benjamina Enemanna, że przeciw niemu wniósł Natan Lenkowicz pozew de praes. 1 lipca 1897, l. 27.953 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 500 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 2 lipca 1897, l. 27.953 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Kopffowi ze substytucyą adwokata dra Szaflarskiego w Krakowie.

Poleca się zatem Benjaminowi Enemannowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 2 lipca 1897.

L. 39 023 (5790 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu p. Piotrowi Szewcowi, że dlań przeznaczona uchwała tutejszego sądu z dnia 9 stycznia 1897, l 77.499/97 ustanowionemu dlań kuratorowi adwok. dr. Alojzemu Krausowi, którego zastępcą adwok. dra Jakóba Horowitza ustanowiono, doręczoną zostaje.

Oraz wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Szewca, ażeby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków w czas dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 3 lipca 1897.

L. 1057 (5785 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 20 czerwca 1896 l. 9861 dla niewiadomej z miejsca pobytu Hanuśki ze Stefaniuków Rateńczuk kuratorem p. adw. dr. Wejdę.

O czem się téże w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

Sokal, 15 lutego 1897.

L. 12.935 (5784 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Procentego, że Jan Dzwonkowski kowal w Wojsławicach wniósł przeciw niemu w dniu 6 czerwca 1897 do l. 12.935 pozew o zapłatę sumy 36 zł. 80 ct. a. w. i że dlań ustanowiono kuratorem adw. dra Roberta Pawłowskiego w Sokalu, tudzież że rzeczą pozwanego będzie temu kuratorowi udzielić potrzebną informacyę lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Sokal, 15 czerwca 1897.

L. 10418 (5740)

Beim k. k. K[illegible]isgerichte in Tarnopol als Handelsge[illegible] in das Register für Einzelnfirmen di[illegible] „J. Leop. Pfeifer“ in Skałat als Hauptniederlassung mit dem eingetragen worden, dass diese Firma in Wien eine Zweigniederlassung hat.

Tarnopol, am 3 Juli 1897.

L. 1724 (5772 1—3)

Antoniego Lemczyka z Piątkowej z miejsca pobytu i życia niewiadomego zawiadamia się, że Hanna Lemczyk z Piątkowej, zmarła dnia 23 sierpnia 1896 bez pozostawienia ostatniej woli.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się Antoniego Lemczyka, ażeby w roku tym pewniej w tutejszym Sądzie się zgłosił i swe oświadczenie do spadku po s. p. Annie Lemczyk wniósł, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Michałem Strusem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, dnia 7 maja 1897.

L. 38102 (5721 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Lwowie wdrażając na prośbę Ozyasza Sichera postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej galic. Banku kredytowego we Lwowie Nr. 25772 na imię Ozyasza Sichera wystawionej na 20 zł. opiewającej, by w przeciągu ustawowego terminu 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety lwowskiej licząc, takową sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie rzeczona książeczka wkładkowa na ponowione żądanie proszącego za umorzoną uznaną będzie.

Lwów, 19 czerwca 1897.

L. 8790 (5739 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Pejsach, że na prośbę Mojżesza Liebstera ustanowiono dla niego celem doręczenia tusądowego nakazu zapłaty z dnia 29 maja 1897 l. 8790 kuratorem ad actum p. adw. dr. Zarzyckiego ze substytucyą p. adw. dr. Bindera w Tarnopolu zamieszkałych.

Jest tedy rzeczą Mojżesza Pejsacha zgłosić się u ustanowionego kuratora, celem podania środków obrony, względnie gdyby życzył sobie obrać innego zastępcę o tem sąd tutejszy zawiadomić.

Tarnopol, dnia 29 maja 1897.

L. 1251 (5674 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrama Lehmana, że celem doręczenia uchwały tablarnej z dnia 25 marca 1896, l. 3621 ustanowiony został kurator ad actum w osobie Simona Steinholza z Mielnicy i temuż uchwała doręczoną została.

Mielnica, 13 lutego 1897.

---

L. 1777 (5673 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hrycka Fediuka, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 30 czerwca 1896, l. 6230 ustanowiony został kurator ad actum w osobie Antoniego Konopskiego z Germakówki i temuż uchwała doręczoną została.

Mielnica, 23 lutego 1897.

---

L. 5370 (5663 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie w sprawie egzekucyjnej Tymoteusza Bojko przeciw Waśkowi Skalskiemu pto 130 zł. w. a. z przyn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta, celem doręczenia temuż uchwały tus. sąd. z dnia 31 grudnia 1895, l. 18.586 względnie dalszych w tej sprawie wydać się mających uchwał kuratora ad actum w osobie Jana Żyłki po Pawle z Jabłonicy polskiej.

O tem zawiadamia się Waśka Skalskiego z wezwaniem, aby temuż kuratorowi swoje środki obrony podał, albo innego zastępcę Sądowi wymienił.

Brzozów, 17 czerwca 1897.

---

L. 3380 (5672 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia spadkobierców nieobjętej masy spadkowej ś. p. Józefa Gröelego i niewiadomą z miejsca pobytu Małgorzatę z Hammerów Reinową, że przeciw nim Jan Hammer syn Franciszka i spólnicy wytoczyli pozwem de praes. 10 marca 1897, l. 3380 spór o uznanie prawa zastawu dla 2/3 części sumy 919 zł. na karcie ciężarów posiadłości lwh. 27, 69, 39, 64 i 72 w Schönangrze za zgasłe.

Wzywa się zatem pozwanych, aby udzielili informacyi do obrony ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Brzeskiemu w Mielcu lub innego zastępcę sobie ustanowili.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 25 maja 1897.

---

L. 1713 (5718 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie na zasadzie dekr. nadw. z 18 maja 1825 i z 6 stycznia 1842 l 587 zb. ust. sąd. wzywa niewiadomego właściciela gotówki w kwocie 8 zł. 70 ct. złożonej w c. k. urzędzie podatkowym w Zborowie jako sądowo depozytowym w sprawie egzekucyjnej Mendla Freunda przeciw Jackowi Popowiczowi pto 1 zł. 60 ct. i 50 ct. w. a. z przyn., pod art. 74 z roku 1864, ażeby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni po odbiór rzeczonej gotówki w tut. Sądzie się zgłosił i prawa swe do pobrania tego depozytu w tymże terminie tem pewniej wykazał, ileże po bezskutecznym upływie takowego rzeczona gotówka na zasadzie prawa kaduku Skarbowi Państwa na własność przyznaną zostanie.

Zborów, dnia 24 maja 1897.

---

L. 4208 (5715 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Krebsa przeciw Mikołajowi Bryńko pto 49 złr. 85 ct. a. w. z przyn. zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Bryńka, że dla niego ustanowiony został p. Artur Pędracki c. k. notaryusz w Turce kuratorem ad hoc.

Turka, dnia 26 maja 1897.

# Doniesienia prywatne.



Z drukarni Wł. Łozinskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich